



LĘDZINY

Nakład: 2500

Wydawca:

Urząd Miasta Lędziny

BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK MIEJSKI

BIL

Biuletyn Informacyjny "Lędziny"



POWIAT
BIERUŃSKO-LĘDZIŃSKI

ISSN 1732-6818

Nr 9/2006 (41)



Tydzień Polsko-Czeski zakończony!

Tydzień Polsko-Czeski w liczbach

Ilość dni: 8

Ilość gości z Łędzin: ponad 300 osób

Ilość autokarów: 7

Ilość wystaw: 3

Najdłuższy pobyt: 3 dni dzieci i młodzież

Największe wydarzenie dnia: „Eko-Jarmark”

Największe wydarzenie nocy:

„Negaton & Rebellions Party”

Dobiegło końca największe tegoroczne międzynarodowe wydarzenie kulturalne, w którym udział wzięli mieszkańcy miasta Lędziny. Relacja z imprezy w tym numerze.

Ponadto w tym numerze:

- Kamil Pakuła - jego rzeźby, malarstwo i rysunki
- Rowerowa wyprawa jednego z mieszkańców Łędzin wzdłuż polskiego wybrzeża
- Czy to koniec sporu o ulicę Lipcową?
- Rozpoczynamy współpracę z Radiem Express 92,3
- Informacja dotycząca zmian w funkcjonowaniu targowiska miejskiego w Łędzinach
- Wybory do Forum Młodzieży Łędzińskiej

ZAPOMNIANY CHODNIK



W tym numerze o perturbacjach wokół zapomnianego odcinka ulicy Łędzińskiej.



Konkurs wiedzy o Unii Europejskiej rozstrzygnięty



RADIO EXPRESS 92,3 & BIL

Szanowni czytelnicy! Minęło już sporo czasu, od momentu nawiązania współpracy naszej redakcji z redakcją radia Mega. W tym czasie stacja ta zmieniła nazwę i profil, który znacząco przybliżył nasze pola działania. W dn. 16 października sfinalizowaliśmy rozmowy i podpisaliśmy intencyjną umowę o współpracy naszej gazety i radia. Będziemy się teraz wspólnie starali o to, by do naszych mieszkańców zarówno drogą radiową i poprzez naszą lokalną prasę docierało do was jak najwięcej informacji z życia miasta i regionu. Zapraszamy do lektury i na antenę 92,3 fm.

Marek Spyra, Zdzisław Kantor



Wsółpraca Radia Express FM 92,3 i Miesięcznika Miejskiego BIL rozpoczęła! Na zdj. od lewej: Marek Spyra - redaktor naczelny Miesięcznika Miejskiego BIL oraz Olek Gortat - redaktor naczelny Radia Express FM.

Express FM 92,3

Radio Express FM powstało 2 września 2006 r. i nadaje na częstotliwości **92,3 fm**. Wcześniej działało przez 10 lat pod nazwą Radio Plesino i radio Mega. Redakcja i studio mieszczą się obecnie w Tychach.

Radio swoim zasięgiem obejmuje praktycznie całą aglomerację oraz kilkanaście miejscowości na południe od Tychów. Po zmianach jakie zaszły w naszej stacji główna misją, która staramy się obecnie wdrażać w życie jest dostarczanie największych informacji z regionu, z kraju i ze świata; nasi reporterzy są wszędzie tam, gdzie dzieją się rzeczy ważne, kontrowersyjne, a czasem zabawne. Podjęta właśnie współpraca z **Miesięcznikiem Miejskim BIL**, dobrze państwu znanym, przyczyni się z pewnością do tego, iż również na naszej antenie pojawią się informacje o państwie mieście.

Grupa pracowników w radiowym newsroomie dba o to, by przekazać wszystkie informacje w ciekawy i przystępny sposób. Za pracę całego działu informacyjnego odpowiada Anna Tabaka-Makuchowska - osoba niezwykle doświadczona i odpowiedzialna, która doskonale zna się na dziennikarskim rzemiośle.

Radio Express FM stawia przede wszystkim na informacje regionalne. Jesteśmy największym i najrzetelniejszym źródłem informacji na Śląsku, które dociera do coraz większej rzeszy odbiorców.

Oprócz informacji **Express FM** serwuje również najlepszą muzykę, na którą składają się najnowsze hity z list przebojów jak i największe, dobrze znane przeboje sprzed lat. Tworzeniem bazy muzycznej w naszym radiu zajmuje się Marcin Rachubka - niesamowity DJ i gwiazda wieczornego pasma Radia Express FM, na które składają się „Lista przebojów XXL”, pozdrowienia słuchaczy i liczne konkursy z atrakcyjnymi nagrodami. Dla miłośników satyry

i humoru też mamy ciekawe propozycje. Felietony Piotra Filasa to region i nie tylko w krzywym zwierciadle. Nic nie umknie uwadze autora: rzeczy śmieszne, nonsensowne i irytujące, arogancja władzy, urzędnicze absurdy, niezyciowe przepisy. A do tego spora dawka uwag o nas samych!

Codziennie od poniedziałku do piątku o 7:50, a o 9:50 i 15:50 nadjeżdża „Gibki cug do wieści - z twojego placu, historii kiere mrożom krew w żyłach, informacje to kierych godo sie durś i nałokrongło. Ło tym co godomy bydom sie bajtle uczyć w budzie. Gibki cug to program dlo tych, kierzy paczom na świat bez różowe bryle.”
Prowadzący - Piotr Łapa.

Radio Express wita codziennie swoich słuchaczy już o 5:00 rano, podając informacje, doniesienia z porannej prasy, prognozę pogody i oczywiście wymienią muzykę. Tak wcześniej do pracy wstają nasi dziennikarze informacyjni i Olek Gortat, który jest również redaktorem naczelnym Radia Express. O 8:40 pojawia się na antenie „Przedział służbowy”: tu sadzamy naszych porannych gości. Oko w oko z Izabelą Janoszek spotykają się samorządowcy, urzędnicy, związkowcy, ale także sportowcy, społecznicy i ludzie z pasja. Ci, którzy mają wpływ na nasze życie, bohaterowie aktualnych wydarzeń w regionie, ci którzy mają słuchaczom coś do zaoferowania. Właśnie w tym programie 27 października w piątek gościem będzie Marek Spyra, redaktor BIL-a, lędzianin z krwi i kości, dzięki któremu udało nam się sfinalizować współpracę Radia Express FM oraz Miesięcznika Miejskiego BIL. W programie poruszone zostaną najważniejsze problemy dotyczące gminy.



Na antenie prezenter Radia Express FM 92,3 Emilia Sawicka.

Od godziny 9:00 słuchaczom towarzyszy Emilia Sawicka, która zawsze ma do zaoferowania najlepszą muzykę i garść biletów do kin i teatrów do rozdania dla naszych słuchaczy, a o 13:00 na antenie pojawia się Urszula Żbikowska, która prowadzi „Popołudniowy magazyn reporterski” oraz „czułe słówka”, czyli pozdrowienia słuchaczy. Od 17:00 za sterami „Wieczornego expressu” pojawia się wyżej wspomniany już Marcin Rachubka, który z naszymi słuchaczami jest do godziny 23:00.

Włącz Radio Express FM - od nas dowiesz się co dzieje się w Twoim mieście. Mówimy o tym, czym żyje nasz region. Radio Express FM to Twoja muzyka przez cały dzień i najwięcej informacji ze Śląska. Chcesz się przekonać - sprawdź nas na **92,3 fm**. Można nas też słuchać i oglądać w internecie - na stronie www.radioexpress.pl znajdziecie najnowsze newsy i więcej informacji o rozgłośni.

Redakcja Radia Express FM 92,3

ZAPOMNIANY CHODNIK

W dn. 2 października br. do Kancelarii Ogólnej Urzędu Miasta wpłynęło pismo dot. modernizacji ulicy Lędzińskiej i wymiany chodników wzdłuż tej drogi. Ponieważ sprawa do dnia dzisiejszego nie została rozpatrzona, a ostatnie perturbacje w jej temacie wskazują, że raczej nie ma szans na jej pozytywne zakończenie poniżej zamieszczamy treść pisma mieszkańców przedmiotowego odcinka ulicy Lędzińskiej.

„Zwracam się do Powiatowego Zarządu Dróg okręgu Bieruńsko-Lędzińskiego o dokończenie prac mających na celu wymianę chodnika i mostów przed posesjami przy ulicy Lędzińskiej od numeru 182 do końca chodnika tj. ulicy, do numeru 232.

Prośbę ustną składaliśmy w Powiatowym Zarządzie Dróg okręgu Bieruńsko-Lędzińskiego około trzy lata temu, zaraz po położeniu nowego asfaltu na tym odcinku drogi.

W nawiązaniu do zamieszczonego obok pisma mieszkańców Lędzin pragniemy poinformować o aktualnym stanie rzeczy dot. przedmiotowej sprawy. Zakończony został I etap modernizacji ulicy Lędzińskiej. W sumie inwestycja ta kosztowała prawie 1,8 mln złotych, z czego pół miliona to wkład gminy Lędziny.

Inwestycja na jednym z głównych traktów komunikacyjnych Lędzin planowała była od dawna. Niestety Starostwo nie otrzymało na nią pieniędzy z Funduszu Marszałkowskiego, w wyniku, czego inwestycję chciano wykonać, ale w mniejszym wymiarze. Plany starostwa objęły dlatego tylko położenie nowej nakładki asfaltowej wraz z okrzewaniem ulicy, ale bez położenia nowych chodników. Na taką propozycję Starostwa nie przystał burmistrz Lędzin Władysław Trzcinski, który wystąpił do Rady Miasta Lędziny i po burzliwej dyskusji RM Lędziny wyraziła zgodę na przekazanie 500 tys. zł na nowe chodniki. Przygotowano odpowiedni montaż finansowy i przystąpiono do przygotowania przetargu. Burmistrz miasta był przekonany, że przetarg ten obejmuje także położenie nowych chodnika na rozpoczętej w 2004 roku inwestycji. Chodzi tutaj dokładnie o chodnik na odcinku ulicy Lędzińskiej od ul. Jagiellońskiej do ulicy Wapiennej. Jak się niestety okazało przetarg nie obejmował dokończenia tej inwestycji, warto dodać, że w 2004 roku, na tym odcinku Lędzińskiej (wlot od strony Bierunia) położono jedynie nową nakładkę drogową pozostawiając stare, nierówne chodniki. Podczas przekazywania placu budowy w ramach niedawnej modernizacji ulicy Lędzińskiej Burmistrz został poinformowany o dwóch, nieznanym mu wcześniej faktach. Po pierwsze, że w przeprowadzonym przetargu nie uwzględniono wymiany chodników na odcinku ulicy Lędzińskiej od ul. Jagiellońskiej do Wapiennej oraz o tym, że w ramach inwestycji położona zostanie nowa nakładka asfaltowa na ulicy Jagiellońskiej. Burmistrz Miasta jednoznacznie stwierdza, że nikt nie uzgadniał z nim tych decyzji.

Obecny stan chodnika, a szczególnie wjazdów do posesji jest w stanie tragicznym, gdzie najpełniejszy obraz jakości tego odcinka, szczególnie wjazdów do posesji jest widoczny zaraz po deszczach lub odwilży. Gdzie podkreślamy, że każdorazowe wejście do domu, przy warunkach nie sprzyjających temu stanowi rzeczy, kończy się wodą w butach, lub między odwilżą, a mrozem lodowiskiem, co zaznaczamy może doprowadzić do tragicznych sytuacji.

Poziom mostków w niektórych miejscach jest niższy od poziomu jezdni w miejscu najwyższym o ~50 cm.

Aktualny, tragiczny stan podkreśla obraz powstały w wyniku prac jakie przebiegały na tym odcinku w ostatnich tygodniach.

Biorąc pod uwagę równoczesny postęp prac ubiegłych tygodni, przy wymianie chodnika i asfaltu ulicy Lędzińskiej okolice ronda i do numeru Lędzińska 182, jesteśmy oburzeni, że zakończenie odcinka chodników i mostów, przed wjazdem do posesji przy ul.

W wyniku takich decyzji grupa mieszkańców mieszkająca wzdłuż tego niedokończonego odcinka złożyła pisemny protest na biurko burmistrza miasta, który następnie przesłany został do Przewodniczącego Rady powiatu pana Joachima Pinocego i Zarządu Powiatu Bieruńsko-Lędzińskiego.

Po wstępnej kalkulacji dokonanej po zakończeniu modernizacji Lędzińskiej przez starostwo wynikało, że w ramach tej inwestycji zostało zaoszczędzone ok. 150 tys. W związku z powyższym burmistrz miasta wystąpił z propozycją montażu finansowego, w ramach którego gmina Lędziny partycypowała by wspólnie z powiatem w dokończeniu inwestycji z roku 2004, tj. położeniu nowego chodnika. Niestety w trakcie trwania rozmów środki, którymi dysponował powiat stopniały do ok. 50 tys. zł. Z danych szacunkowych wynika, że wymiana chodnika na tym odcinku o długości 508 mb. kosztowałaby ok. 205 tys. Sytuacja, w której gmina musiałaby więc dolożyć do tej inwestycji trzykrotnie więcej niż powiat, czyli ok. 155 tys. jest dla obecnych władz miasta niedopuszczalna. Tym bardziej, że Lędziny od dawna partycypują w kosztach utrzymania dróg powiatowych na terenie miasta. Tylko ostatni sezon zimowy i związane z nim odśnieżanie to suma 200 tys zł, która obciążała budżet gminny, a nie powiatowy. Burmistrz Miasta dwukrotnie zwracał się z pismem o częściową refundację poniesionych przez Lędziny kosztów, do dnia dzisiejszego nie otrzymał nawet odpowiedzi na wystosowane pisma. Kolejnym przykładem są ul. Oficerska i Ułańska, po których odbywa się wywóz węgla. Koszty związane z utrzymaniem na nich czystości pokrywane są również z gminnej kasy.

Co dalej z chodnikiem na wspomnianym powyżej odcinku ulicy Lędzińskiej nie wiadomo. Trwają rozmowy, jeżeli zakończą się fiaskiem temat zostanie otwarty do przyszłego roku.

Jeżeli temat ulicy Lędzińskiej jako drogi powiatowej został wywołany to należy się do niego ustosunkować, przytaczając fakty i konkretne liczby, tym bardziej, że w

Lędzińskiej od numeru 182 do numeru 232 czyli końca chodnika, trwa aż trzy lata licząc od zakończenia położenia nowego asfaltu na tymże odcinku.

Po przytoczeniu wyżej wymienionych opisów liczymy na podjęcie pozytywnej decyzji, która doprowadzi ta problemową i uciążliwą sytuację do zakończenia jeszcze w tym roku kalendarzowym.”

Z Poważaniem mieszkańcy ul. Lędzińskiej. Pod listem podpisało się 14 mieszkańców.

Kopia tego pisma trafiła również do Burmistrza Miasta Lędziny, który przekazał ją do rozpatrzenia Zarządowi Powiatu oraz Przewodniczącemu Rady Powiatu Joachimi Pinoceemu.

Rozpatrzenie skargi winno nastąpić podczas najbliższego posiedzenia Rady Powiatu, które odbędzie się w dn. 26.10.2006 o godz. 13:00 w sali kinowo-teatralnej w Bieruniu przy ul. Spizowej 4. Redakcja

opublikowaliśmy w Tygodniku „Echo”/nr. 42 (2606) z dn. 18.10.06r./ artykule pt. „Drogi w powiecie bieruńsko-lędzińskim. Drogi - nerw gospodarki.” pojawia się sporo nieścisłości. Według starostwa Powiatowego w Bieruniu wydatki na drogi powiatowe wyniosło w trakcie trwania ostatniej kadencji - 2002-2006, ok. 15 mln zł. Z analizy artykułu wynika, że w Lędzinach mamy 36 km dróg powiatowych, tymczasem w rzeczywistości jest ich 38,9 km, co daje 38,5% udziału we wszystkich drogach powiatowych w naszym powiecie. Wg. starostwa do końca br. w Lędzinach wyremontowane zostanie w sumie ok. 7 km dróg powiatowych, wystarczy wyjść na miasto i policzyć i od razu widać, że nijak ma się to do rzeczywistości. Wystarczy podliczyć: Lędzińska - 1,5 km, Szenwalda 0,75 km, Murckowska 0,48 km, Podmiejska 0,5 km, daje to maksimum 3,3 km. Wobec tego nasuwa się pytanie, gdzie pozostałe 3,7 km wyremontowanych rzekomo dróg powiatowych? Skutki finansowe to: Lędzińska - ok. 1,8 mln, Szenwalda ok. 600 tys., Murckowska ok. 280 tys., Podmiejska ok. 300 tys.; w sumie ok. 2,98 mln zł. W ramach tych prawie 3 mln zł znajduje się jednak kwota 650 tys., którą wyasygnowało na remonty tych dróg miasto Lędziny. Wynik prostego rachunku matematycznego pokazuje jednoznacznie, że z całej wydatkowanej przez powiat w ostatniej kadencji kwoty 15 mln zł, zaledwie ok. 15 % trafiło na drogi powiatowe w Lędzinach. Nasuwa się więc pytanie, dlaczego w czasie tej kadencji drogi powiatowe w Lędzinach zostały w tak znaczącym stopniu zaniedbane w odniesieniu do Bierunia i innych gmin naszego powiatu? To pytanie kierujemy do naszych radnych funkcyjnych w powiecie panów Marka Bani - Przewodniczącego Komisji Gospodarki i Rozwoju Powiatu, Joachima Pinocego - Przewodniczącego Rady Powiatu oraz Czesława Orzegowskiego - Członka Zarządu Powiatu. Liczymy, że wytłumaczycie Państwo w najbliższym czasie naszym mieszkańcom ten stan rzeczy.

Redakcja



DLUGO OCZEKIWANA GIEŁDA WYKONAWCÓW



Pragnę Państwa poinformować, że rozpoczęliśmy realizację I etapu Programu Likwidacji Niskiej Emisji w Gminie Łędziny. Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach swoją decyzją WF/OA/4209/66/06/2618/ŁF/2006 z dnia 04.09.2006r. wyraził zgodę na udzielenie dofinansowania na realizację I etapu zadania.

Następstwem tej decyzji była zorganizowania w dniach 7-8 października 2006 roku w godzinach od 10:00 do 16:00 na terenie bazy Zakładu Usług Komunalnych

przy ul. Fredry w Łędzinach, Gielda Wykonawców. Na Gieldę zostali zaproszeni wszyscy Wykonawcy prac termomodernizacyjnych zakwalifikowani do Programu Likwidacji Niskiej Emisji oraz Inwestorzy uczestniczący w I etapie.

Niestety kilka zakwalifikowanych firm, z bliżej nieokreślonych powodów, nie skorzystało z zaproszenia i nie wzięło udziału w Gieldzie. Licznie przybyli natomiast Inwestorzy - Uczestnicy Programu. Z danych Operatora wynika, że z 97 Inwestorów, z zaproszenia na Gieldę, skorzystało ponad 70. Mieszkańcy mieli możliwość dokonania wyboru potencjalnych Wykonawców, których zakres działalności obejmuje: modernizację kotłowni, zabudowę dodatkowego źródła ciepła, modernizację instalacji c.o., docieplenie ścian zewnętrznych, docieplenie stropów, stropodachów, stropów nad ostatnią kondygnacją, stropów nad piwnicą oraz dachów, wymianę stolarki okiennej i drzwiowej.

Gielda została oficjalnie otwarta przez Burmistrza Miasta Władysława Trzcinińskiego, krótko po godzinie 10. Burmistrz przywitał wszystkich Wystawców oraz obecnych Inwestorów. Przypomniał w skrócie zasady Programu oraz zachęcił do owocnej współpracy Wystawców z Inwestorami. Wyraził również zadowolenie z faktu, iż Program wszedł w fazę realizacji inwestycji.

Podczas Gieldy każdy Uczestnik Programu miał możliwość odebrania od Operatora Programu swojego zakresu prac na I etap, oraz podpisania Oświadczenia o akceptacji, otrzymanego listownie Regulaminu „Kompleksowej termomodernizacji budynków miesz-

kalnych jednorodzinnych w ramach Programu Likwidacji Niskiej Emisji w Gminie Łędziny dla etapu I-go (2006/2007)”.

Uczestnicy mieli sposobność obejrzenia przygotowanych przez Wystawców ekspozycji oraz zapoznania się ich ofertami. Mieli również możliwość dokonania wstępnych uzgodnień oraz umówienia się na wizję lokalną w celu przygotowania kosztorysów ofertowych.

Przygotowany przez Wykonawcę kosztorys Inwestor musi przedłożyć Operatorowi Programu do weryfikacji. Po zaakceptowaniu kosztorysu przez Operatora zostaną zawarte umowy cywilnoprawne pomiędzy Inwestorem (Uczestnikiem Programu) a Wykonawcą, i Inwestorem a Operatorem Programu.

Umowy podpisane będą w obecności Operatora, na przygotowanych przez niego wzorach umów z uwzględnieniem korzystnych warunków dla Inwestora. Podpisanie umów stanowi podstawę do rozpoczęcia inwestycji.

I etap Programu zamyka się z końcem maja 2007 roku. Etap ten jest podzielony na dwa podetapy wynikające z wypłacenia zagwarantowanego przez WFOŚiGW dofinansowania w dwóch transzach, co wynika z podpisanej umowy w dniu 02.10.2006r. na realizację Programu, pomiędzy Urzędem Miasta a WFOŚiGW:

- ♦ zakończenie I podetapu – 31 grudnia 2006 roku,
- ♦ zakończenie II podetapu – 31 maja 2007 roku.

Inwestorzy którzy chcą realizować swoje prace w I podetapie zobligowani są złożyć kosztorys u Operatora Programu nie później niż do 20 października 2006 roku. W przypadku zaplanowania realizacji inwestycji w II podetapie kosztorys ten należy dostarczyć po nowym roku.

Pragnę Państwu przypomnieć, że rozpoczęcie II etapu Programu jest uwarunkowane terminowym zakończeniem prac I etapu do 31 maja 2007 roku i poprawnym rozliczeniem środków z WFOŚiGW do 30 czerwca 2007 roku. Mam nadzieję, że inwestycje podejmowane w ramach Programu będą realizowane sprawnie i terminowo oraz przyczynią się do ograniczenia poziomu niskiej emisji na terenie miasta już w najbliższym sezonie grzewczym.

Robert Sitko
Zespół ds. Zarządzania Energią i Środowiskiem



Konferencja ROSzEFS w Łędzinach

Doświadczenia z wdrażania Europejskiego Funduszu Społecznego w latach 2004-2006, oraz perspektywy na przyszłość.

26 września odbyła się w Sali kinowej Urzędu Miasta Łędziny konferencja Regionalnego Ośrodka Szkoleniowego Europejskiego Funduszu Społecznego z siedzibą Katowicach. Spotkanie to zorganizowały Organizacje Pozarządowe Katowic przy współudziale PCOP w Łędzinach i wsparciu technicznym Miejskiego Ośrodka Kultury w Łędzinach. Celem konferencji było omówienie dotychczasowych osiągnięć w dziedzinie szkoleń sieci ROSzEFS w Polsce i ukazanie nowych możliwości szkoleniowych na lata 2007-2013. Patronat nad konferencją objął starosta bieruńsko-łędzki Piotr Czarnynoga.

Dla Organizacji Pozarządowych uczestniczących w tym programie pomocowym skierowanym na tę część społeczeństwa, która zagrożona jest wykluczeniem z rynku pracy konferencja ta stała się okazją do wymiany doświadczeń a także ukazanie nowych możliwości wspomagania grup społecznych, które w dzisiejszych warunkach trudnego rynku pracy nie radzą sobie z zatrudnieniem. Na konferencji obecni także byli wicestarosta powiatu Bernard Bednorz, który omówił dotychczasowe dokonania powiatu w tym zakresie oraz burmistrz Łędzin Władysław Trzciniński, który poproszony o głos przez prezesa Stowarzyszenia Wspierania Organizacji Pozarządowych „MOST” w Katowicach Annę Szelest podzielił się z zebranymi doświadczeniami gminy Łędziny w aplikowaniu w Gminie Łędziny o Unijne środki pomocowe.

Na konferencji obecni byli także ze swoimi pedagogami uczniowie Łędzkiego gimnazjum nr 1, którzy interesują się problematyką Unii Europejskiej. To uczestnictwo młodzieży w konferencji wraz z członkami Organizacji Pozarządowych było dla nich niewątpliwie pogłówną lekcją i praktycznym uczestnictwem w bezpośredniej realizacji założeń Europejskiego Funduszu Społecznego w naszym regionie.

KaTe



BRUKSELA WITA!!!

Obecność naszego kraju w Unii Europejskiej pozwala na coraz szersze nawiązywanie współpracy międzynarodowej. Szczególnie ludzie młodzi mają do dyspozycji wiele niedostępnych dotąd możliwości i dobrze się dzieje, gdy w należyty sposób z nich korzystają.

We wrześniu postanowiliśmy wykorzystać jedną z takich nadarzających się okazji, by zorganizować coś ciekawego i atrakcyjnego dla młodzieży łędzkiej i nawiązaliśmy współpracę z biurem poselskim eurodeputowanej prof. Genowefy Grabowskiej, a jej owocem był zorganizowany przez nas konkurs wiedzy o Unii Europejskiej pt. „Blżej Unii”.

W ramach wspomnianego konkursu wiedzy o Unii Europejskiej, który zorganizowaliśmy w ostatnich dniach września w łędzkich Gimnazjach i Powiatowym Zespole Szkół na Ziemowicie, rozdaliśmy w sumie **1500 kuponów konkursowych!** Konkurs odbył się pod patronatem prof. Genowefy Grabowskiej, posła do Parlamentu Europejskiego.

Przygotowaliśmy takie pytania, aby z jednej strony konkurs nie był zbyt łatwy, i każdy z uczestników musiał poszperać w różnych leksykonach, czy też źródłach internetowych, a z drugiej strony, by pytania nie odstraszyły swą szczegółowością naszej młodzieży. A oto zestaw pytań, na które musieli odpowiedzieć, ci którzy chcieli powalczyć o główną nagrodę, którą było zaproszenie do Brukseli wystosowane przez prof. Genowefę Grabowską.

Pytanie 1. Kiedy jest obchodzony Dzień Europy? Pytanie 2. Kto jest autorem muzyki hymnu Unii Europejskiej? Pytanie 3. W którym roku Polska podpisała układ o stowarzyszeniu ze Wspólnotami Europejskimi oraz państwami członkowskimi?

W każdej z czterech szkół znajdowały się plakaty informujące o konkursie i urny, do których należało wrzucać gotowe odpowiedzi. Spośród rozdanych przez nas kuponów spłynęło 250. Można by się w tym miejscu zastanawiać czy to dużo czy mało. A to przede wszystkim dlatego, że czytając internetowe fora można odnieść wrażenie, że młodzież lubi sobie ponarzekać jakaś to skromna oferta spędzania wolnego czasu, przygotowująca jest dla nich w mieście. Najwidoczniej w przypadku wielu z nich kończy się na narzekaniu. Jednak z drugiej strony to aż **250 osób**, które w mniej bądź więcej udany sposób, postarały się poszukać odpowiedzi na konkursowe pytania.

Po sprawdzeniu wszystkich kuponów okazało się, że najtrudniejsze było trzecie pytanie. Wielu uczniów błędnie zinterpretowało pytanie traktując je jako wejście Polski do UE. Czytając niektóre odpowiedzi można się było dobrze uśmieć, najzabawniejsze z nich dotyczyły drugiego pytania. A mogliśmy się dowiedzieć, iż np. autorem hymnu UE jest znanym wszystkim amerykańskim

per Eminem, Mozart a nawet Piłsudski. Ostatecznie do finałowego losowania dopuściliśmy **40** poprawnie wypełnionych kuponów.

Losowanie odbyło się w ostatni wrześniowy czwartek o godz. 18:00 w kinie „Piast”. Oprócz naszej trójki, która podjęła się organizacji tego konkursu na losowanie przybyła Małgorzata Jędrzejczak, asystentka eurodeputowanej prof. Genowefy Grabowskiej oraz burmistrz miasta Władysław Trzciniński.

W tym miejscu warto dodać, że po długich rozmowach z biurem poselskim prof. Grabowskiej udało nam się uzyskać dodatkowe miejsce w autobusie, który 10 października wyjechał z Katowic do Brukseli. Dzięki temu już przed losowaniem wiadomo było, że nie jedna, ale dwie osoby spośród finałowej 40, wyjadą jako reprezentanci naszego miasta do Brukseli.

By nie przeciągać informujemy i jeszcze raz gratulujemy zwycięzcom konkursu, którymi zostali **Aleksandra Hachula i Łukasz Bistyga**. Dla czwórki z grona pozostałych jego uczestników, dzięki wsparciu naszego burmistrza, przygotowaliśmy również atrakcyjne nagrody. Wśród pozostałych osób rozlosowaliśmy nagrody rzeczowe - odtwarzacze muzyczne MP 3, które otrzymali: **Marta Chwiądz, Beata Krenzel, Jakub Bodziony, Przemysław Kwaśniewski**.

Warto jeszcze dodać, że młodzież łędzka była poinformowana tylko o jednej nagrodzie, tej głównej, tj. jednoosobowym wyjeździe do Brukseli. Reszta owiana była tajemnicą. Dodatkowe nagrody miały zwiększyć szansę, tych którzy aktywnie włączyli się w konkurs i starannie odnaleźli odpowiedzi na konkursowe pytania. Tak też się stało, bo z grona 40 osób, aż 6 zostało nagrodzonych. Mamy nadzieję, że w ten sposób uda nam się aktywizować coraz większą grupę młodych ludzi z Łędzin, tak by sami włączali się w akcje skierowane do nich. Oby nie potwierdzało się w naszym przypadku powiedzenie, że „życie to suma niewykorzystanych okazji”. Namawiamy! - nie przechodźcie koło nich obojętnie, wykorzystujcie każdą nadarzącą się sposobność, każdą ofiarowaną przez fortunę szansę. Zwycięzcy naszego konkursu obiecali nam, że po powrocie podzielą się wrażeniami z wizyty w Europarlamentcie i Brukseli. Jeszcze raz gratulujemy Oli i Łukasowi wyjazdu do Brukseli, a Marcie, Beacie, Jakubowi i Przemkowi miłego słuchania ulubionej muzyki na konkursowych odtwarzaczach MP 3.

Organizatorzy konkursu:
Marek Spyra, Marek Nowak,
Marcin Piecha, Grzegorz Szarzyński



Budujemy „Mosty” Polsko-Czeski Tydzień zakończony

Jak już wielokrotnie informowaliśmy, w dniach od 9 do 16 września w Uničovie odbywał się Tydzień Polsko-Czeski zorganizowany wspólnym staraniem naszego partnerskiego miasta w Republice Czeskiej i Łędzin.

Cykl imprez składających się na to różnorodne w swym wymiarze, ośmiodniowe wydarzenie zainaugurowała „muzyczna wizyta” łędziniego kolektywu „Negaton”. Ze strony polskiej zaprezentowali się: Witoch,



Tomsia, Unsinn, Kiee i W.R.G.S, czeskich „Rebellions” reprezentowali: Jamauba, Czenda, Waran. „Negaton&Rebellions Party” cieszyło się dużym zainteresowaniem miejscowej młodzieży. Wzięła w nim również udział liczna grupa młodych Łędzinian. Bezsprzecznie należy stwierdzić, że impreza ta była przysłowiowym „strzałem w dziesiątkę”. Reminiscencje zaplanowanego na pierwszą noc Tygodnia „Negaton&Rebellions Party” można prześledzić na internetowej stronie kolektywu: www.negaton.republika.pl.

Na sobotnią inaugurację zaplanowano również otwarcie wystawy uczniów miejscowych szkół średnich, opowiadającej o stosunkach polsko-czeskich na przestrzeni dziejów oraz wystawy plakatu filmowego, przygotowanej przez dyrektora łędziniego MOK-u Bernarda Szczecha. Druga z tych wystaw korespondowała z „Klubem Polskiego Filmu”, który odbywał się od poniedziałku do środy, a w ramach którego zaprezen-



zawędruje również Uničov. Młodzi Łędzinianie powrócili do domów w sobotę wieczorem, czyli w ostatnim dniu, obfitującego w ciekawe wydarzenia Tygodnia.



wano dorobek naszej kinematografii - filmy Wajdy, Kieślowskiego, Zanussiego oraz innych wybitnych twórców polskiego kina.

W ramach Tygodnia odbyła się również wystawa polskiej książki, która miała miejsce w pięknie odrestaurowanym budynku biblioteki. Książki przekazane na potrzeby tej ekspozycji, ufundowane przez nasze miasto, wzbogaciły miejski księgozbiór Uničova. Odtąd w naszym partnerskim mieście będzie wydzie-

lony specjalny dział polskiej książki.

We wtorek do Uničova zawitali łędzinscy seniorzy oraz grupa pracowników Urzędu Miasta. Przetarli oni szlak dla kolejnych grup wycieczkowych z naszego miasta. Przedstawiciele łędziniego magistratu przy tej sposobności zapoznali się ze strukturą i sposobem działania czeskiego urzędu. Tradycyjnie w drodze powrotnej zawitali do barokowej bazyliki na Świętym Wzgórzu i do Ołomuńca.

We czwartek, przybyła do Uničova ponad 60 osobowa grupa uczniów łędzinich szkół i wychowanków MOK, wraz z towarzyszami im opiekunami. Rywalizowano w konkurencjach lekkoat-



letycznych oraz odbył się mecz piłki nożnej. Lekkoatletyka okazała się domeną Czechów. Nasi pokonali „na głowę” swych czeskich rówieśników w zmaganiach piłkarskich. Niemniej, najistotniejszy nie był tu wcale wynik, ale możliwość wzajemnego poznania się grup rówieśniczych z obu krajów. MOK reprezentowała młodzież uzdolniona plastycznie, która wzięła udział w plenerze malarskim. Jego plon zostanie wkrótce zaprezentowany w ramach wystawy poplenerowej w Łędzinach, a następnie

W sobotę wieńcząc Polsko-Czeski Tydzień w Uničovie odbył się „Eko-jarmark”. Cykliczna impreza odbywająca się w mieście naszego partnera już od wielu lat, ale tym razem odbyła się z udziałem Łędzin i Łędzinian. Swoją dorobek zaprezentowali pszczelarze i seniorzy parający się różnorodnym rekolekcjom. Na miejskim stoisku obok materiałów promujących Łędziny znalazły się nasze lokalne i polskie specjały: znakomite „causki” - nadziewane ciasteczka biszkoptowe w kształcie ust, oblanych czerwoną pomadą, przygotowanych przez Spółdzielnię „Jedność”, doskonałe wyroby rybne „Admirała”, pożądane przez Czechów „Krówki” oraz piwo „Tyskie”. Na rynku rozegrano również symulanta szachową. Z międzynarodowym mistrzem szachów Milanem Žurkiem grało jednocześnie sześciu łędzinich szachistów. Trzy partie wygrał mistrz, a trzy zremisowano. Czeski mistrz z uznaniem wyraził się o poziomie reprezentowanym przez nasz Klub Szachowy. Ten kontakt prawdopodobnie zaowocuje już wkrótce międzynarodowym turniejem



trast. Dzieci i Młodzież reprezentowali uczniowie SP1, SP4, G1, G2, G3 oraz wychowankowie MOK. Towarzyszyli im opiekunowie - nauczyciele wymienionych szkół. Większa grupa środowiska nauczycielskiego zawitała do Uničova w piątek. Część swego pobytu poświęcili oni na wymianę poglądów na temat funkcjonowania placówek szkolnych z miejscowymi pedagogami.

W sobotnie popołudnie, na zakończenie Tygodnia Polsko-Czeskiego, burmistrz Uničova Jarmila Kaprálová wydarzenia

tych siedmiu dni podsumowała słowami: ... „Polsko-Czeski Tydzień” jest wspólnym sukcesem naszych miast, sukcesem międzynarodowym na nie notowaną dotąd przez oba miasta skalę”.



Przebywający wraz z Mieszkańcami na wieńczącym całość imprez „Eko-jarmarku” burmistrz Władysław Trzciniński wyraził nadzieję, iż rok przyszyje będzie równie owocny, albo i lepszy dla społeczności miast partnerów. Obiecał dołożyć wszelkich starań by tak się właśnie stało.

Zdecydowaną część kosztów organizacji przedsięwzięcia, pobytu dzieci i młodzieży w Uničovie wraz z opiekunami pokryte zostały ze środków pozyskanych z UE. Pieniądze ze środków własnych gmin wyasygnowali również: burmistrz Łędzin Władysław Trzciniński, oraz burmistrz Uničova Jarmila Kaprálová. Dorośli uczestnicy ponieśli jedynie symboliczny koszt pobytu.

Ufamy, że koordynując to skomplikowane i wymagające wielu zabiegów przedsięwzięcie udało nam się przybliżyć wszystkim jego uczestnikom Morawy i nasze miasto partnerskie Uničov. Mam nadzieję, że wynieście Państwo wiele miłych i wyłącznie dobrych wrażeń - naprawdę staraliśmy się!

Koordinatory i współorganizatorzy Tygodnia Polsko-Czeskiego w Uničovie:
Zdzisław Kantor, Marek Spyrta



szachowym w Łędzinach. Tego dnia Uničov wprost rozbrzmiewał polską mową. Przez jego rynek i ulice przewinęło się blisko 200 Łędzinian.

W trakcie całego Tygodnia Czechy odwiedziło ponad 300 mieszkańców naszego miasta. Do Czech wyjechało siedem autokarów. W wyjazdach wzięli udział przedstawiciele: „Negatonu”, Stowarzyszenia Młodych Panteon, Polskiego Związku Katolicko-



Spółecznego, Klubu Seniora przy MOPS, Klubu Seniora przy MKS Łędziny, Klubu Szachowego Górnik Łędziny, Klubu Skatowego OSP Łędziny, Klubu Skatowego Klimont, Towarzystwa Kulturalnego im. Anielina Fabery, Koła Pszczelarskiego, Klubu Plastyka Kon-



Trwa VII Festiwal Jesień Organowa w Powiecie Bieruńsko-Lędzińskim



W dniach 10.09. - 29.10. br., zgodnie z przyjętą tradycją, trwa kolejna, VII edycja Festiwalu Jesień Organowa. Koncerty odbywają się, podobnie jak co roku, w kościołach miast i gmin powiatu.

W Lędzinach miały miejsce trzy koncerty: w kościele Chrystusa Króla, w kościele św. Klemensa oraz w św. Anny.

W pierwszym z nich, usłyszeć można było prof. Juliana Gembalskiego - znakomitego organistę, któremu towarzyszyła Elżbieta Grodzka-Lopuszyńska - sopran. W programie znalazły się utwory: J. S. Bacha, J. Haydna oraz J. Gembalskiego. Występ

został gorąco przyjęty przez zgromadzoną publiczność, która licznie wypełniła koncertowe wnętrza.

W niedzielę, 1 października, u św. Klemensa odbył się drugi z koncertów. Utwory wielkich mistrzów: J. S. Bacha, G. F. Haendla i F. Mendelсона wykonali Arkadiusz Bialic, na organach i Agnieszka Kaczmarek-Bialic, na harfie. Ten, nad wyraz udany, koncert zachwycił zgromadzonych niecodziennym połączeniem brzmienia



obu tych oryginalnych instrumentów.

Kościół św. Klemensa niemal po brzegi był wypełniony melomanami. Ławy świątyni zajęto co do ostatniego miejsca, a wielu z przybyłych na to muzyczne wydarzenie musiało wysłuchać go stojąc. Niemniej, było warto!

Podczas ostatniego koncertu w Lędzinach, w dn. 15 października br., z utworami: J. S. Bacha i F. Liszta wystąpili: skrzypek Piotr Pławner i organista Marek Toporowski. Ta muzyczna uczta odbyła się w kościele św. Anny.

Pozostałe dwa koncerty Festiwalu będą miały miejsce w Bojszowach (22.10.br., godz. 18.00, kościół Narodzenia św. Jana Chrzciciela) i Bieruniu (29.10.br., godz. 18.00, kościół św. Bartłomieja).

Ostatnie dwa spotkania z muzyką klasyczną zapowiadają się bardzo interesująco. Polecamy gorąco!

Zdzisław Kantor, Marek Spyra

JEST W ORKIESTRACH DĘTYCH TAKA SIŁA ...

II Przegląd Orkiestr Dętych w Powiecie Bieruńsko-Lędzińskim udał się znakomicie. Dopisała pogoda i ... licznie przybyła publiczność, a to dla imprezy plenerowej mocno sprzyjająca okoliczność. 24 września b.r. rynek bieruński rozbrzmiewał zatem dźwiękami trąbek, puzonów, klarnetów, oraz wszelkich innych instrumentów, niekoniecznie zresztą dętych.

Przeгляд rozpoczął przemarsz orkiestr na rynek z towarzyszeniem strażaków Ochotniczych Straży Pożarnych w Bierunia Nowego i Bierunia Starego. Koncertowały: Orkiestra Dęta OSP w Woli, Orkiestra Dęta KWK „Brzeszcze-Silesia” Ruch II w Czechowicach Dziedzicach, **Orkiestra Dęta KWK „Ziemowit” w Lędzinach, pod kierownictwem Bronisława Latochy**, Orkiestra Dęta KWK „Brzeszcze-Silesia” Ruch I w Brzeszczach, Orkiestra Dęta KWK „Wesoła” w Mysłowicach, Orkiestra Dęta KWK „Piast” w Bieruniu. Prowadzenie koncertu spoczęło na barkach Mirosława Neinerta (teatr „Korez”), a kierownictwo muzyczne Andrzeja Sapińskiego. W godzinach wieczornych, występy orkiestr zakończyło wręczenie dyplomów i statuetek uczestnikom Przeglądu.

Po zakończeniu części koncertowej rozpoczęła się biesiada i zabawa taneczna. Wystąpił Zespół „3 i PÓŁ”, który specjalizujący się w t.z. coverach. Swing, rock and roll, rock, folk i najnowsze hity popowe, do późna, rozbrzmiewały ze sceny.

Imprezie towarzyszyły prezentacja i konkurs florystyczny, pokaz baniek mydlanych, atrakcje laserowe oraz wystawa „Orkiestry dęte - kartki z dziejów”, na której zaprezentowano, z konieczności skróconą, historię koncertujących w ramach Przeglądu zespołów. Osobną część wystawy stanowiły stare, ale jakże frapujące, nieużywane już przez orkiestry dęte, instrumenty muzyczne. Dla dzieci było „malowanie buź”, dla wszystkich degustacja znakomitych „całusków” - nadziewanych ciasteczek biszkoptowych w kształcie ust, oblanych czerwoną pomadą, przygotowanych przez **Spółdzielnię „Jedność”**, oraz stoiska gastronomiczne serwujące potrawy i napoje. Swą ofertę zaprezentowały również zgromadzonej publiczności firmy z branży muzycznej.

Bezpieczeństwa imprezie zapewнили Straż Miejska i Jednostki OSP z Bierunia oraz **Agencja Ochrony Mienia „Ziemowit” z Lędzin**. Organizatorem Przeglądu był Powiat Bieruńsko-Lędziński, wsparty przez Urząd Miasta w Bieruniu i Bieruński Ośrodek Kultury.

Zdzisław Kantor

„Niepełnosprawny nie znaczy niepotrzebny”

To tytuł projektu współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego oraz Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. W Mysłowicach odbyła się pierwsza z cyklu Konferencji w ramach wspomnianego Projektu, która miała na celu dotarcie do możliwie najliczniejszego grona pracodawców i przekazanie szerokiej gamy informacji dotyczących zatrudniania osób niepełnosprawnych.

Prezydent Miasta Mysłowice Grzegorz Osyra skierował do Burmistrza Miasta Lędziny Władysława Trzcinińskiego podziękowanie za współpracę przy realizacji projektu „Niepełnosprawny nie znaczy niepotrzebny”, propagowanie jego idei i wsparcie działań zmierzających do zwiększenia szans na zatrudnienie i równoprawne funkcjonowanie osób niepełnosprawnych na rynku pracy.

Dbałość o osoby niepełnosprawne jest zadaniem szczególnej troski i spotyka się każdorazowo z zainteresowaniem ze strony władz Lędzin.

Redakcja

Informacja w sprawie funkcjonowania targowiska miejskiego

Z dniem 09.10.2006 roku, administrator targowiska miejskiego został zobowiązany do przekazania firmie prowadzącej jego przebudowę całości terenu objętego rozbudową. W związku z taką sytuacją zaszła konieczność kolejnego przemieszczenia stanowisk handlowych w inne miejsce. Niestety, ze względu na znaczne zmniejszenie powierzchni niezbędnym okazać się może ograniczenie liczby stanowisk handlowych.

Jednocześnie, poczynając od dnia 12.10.2006r. do odwołania będzie obowiązywał zakaz wjazdu samochodami osobowymi na targowisko od strony poczty. Zakaz będzie dotyczył dni targowych - czwartek i sobota.

Realizacja tak szeroko zakrojonej inwestycji nie jest zagadnieniem prostym i wymaga pogodzenia wielu sprzecznych interesów - osób prowadzących działalność handlową, klientów, firmy realizującej prace budowlane oraz, co wydaje się niepodważalnym priorytetem, spełnienie wymogu zapewnienia bezpieczeństwa osobom korzystającym z urządzeń targowiska i bezpieczeństwa realizowanych robót.

W związku z zaistniałymi utrudnieniami administrator targowiska przeprasza klientów i wszystkie osoby prowadzące działalność handlową za powstałe niedogodności.

Jako Burmistrz Miasta zwracam się jednocześnie o zrozumienie sytuacji i kieruję gorący apel o wyrozumiałość do wszystkich korzystających z urządzeń targowiska miejskiego jak i okolicznych pawilonów handlowych oraz zapewniam, że służby miejskie dołożą wszelkich starań by ograniczyć do minimum komplikacje wiążące się z trwającymi robotami budowlanymi.

Kompleksowe i docelowe rozwiązanie tego uciążliwego problemu nastąpi po zakończeniu prac modernizacyjnych t.j. do czerwca 2007 roku. Za zaistniałą sytuację jak i wynikające uciążliwości w imieniu władz miasta serdecznie przepraszam. Pamiętajmy jednak, że po zakończeniu tej obecnie największej inwestycji w naszym mieście będziemy posiadali jedno z najnowocześniejszych targowisk w tym rejonie, które oprócz spełniać będzie nie tylko funkcje handlową.

Burmistrz Miasta
Władysław Trzciniński

WIĘKSZY PARKING

Parking samochodowy na wzgórzu Klemensowym pamięta doskonale początek lat 90-tych. Nie trudno się domyślić, że tabor samochodowy mieszkańców miasta była wówczas o wiele skromniejszy niż dzisiaj. Sytuacja parafian i innych zmotoryzowanych wierznych pogarszała się z roku na rok. Sprawa nie była jednak prosta, ponieważ tereny okalające świątynię p.w. św. Klemensa nie należą do gminy Lędziny. Jednakże ze względów bezpieczeństwa zarówno kierowców jak i pieszych problem ten wymagał interwencji.

W związku z powyższym stanem Urząd Miasta rozpoczął pertraktacje dot. przejęcia gruntów przylegających do obecnego parkingu. W dn. 11.10. br. w UM Lędziny doszło do spotkania burmistrza miasta Władysława Trzcinińskiego wraz z przedstawicielami Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej SAD, która to jest dysponentem gruntów na Górze Klemensowej. W trakcie tego spotkania burmistrz miasta zaproponował dokonanie zamiany części działki będącej własnością Spółdzielni o pow. ok. 5000 m² na część działki gminy o ekwiwalentnej powierzchni położonej przy ul. Lędzińskiej i ul. Strzyżówka w bezpośrednim sąsiedztwie działek spółdzielni. W dn. 18.10.2006 zarząd spółdzielni wyraził zgodę na zamianę gruntów. Tym samym spodziewać się możemy, że już wiosną roku przyszłego ruszą prace związane z rozbudową istniejącego parkingu o dalsze 50 miejsc.

Marek Spyra

„DROGA WOLNA”

Historia dotycząca ulicy Lipcowej w Lędzinach ciągnie się od wielu lat, a mieszkańcy miasta równie długo są widzami tej zacieklej i niepotrzebnej batalii. Przedmiotem sprawy jest ulica umożliwiająca, a właściwie w ostatnich latach uniemożliwiająca dojazd do znajdujących się przy niej posesji. Mieszkaniec jednej z posesji od wielu lat stara się udowodnić, że jest prawowitym właścicielem tej ulicy, a tym samym, jego zdaniem, inne osoby korzystające z tejże drogi robią to nielegalnie i nie mają do tego prawa. Jest to jednoznaczne z utrudnionym dojazdem do posesji znajdujących się za budynkiem tegoż mieszkańca. Na przestrzeni lat nie udało się znaleźć polubownego rozwiązania sprawy dlatego trafiła ona do sądu.

Należy w tym miejscu przypomnieć, że burmistrz miasta Lędziny już w 2004 roku wydał zarządzenie dotyczące ustanowienia przepisów porządkowych, wydanych w celu zapewnienia porządku, spokoju i bezpieczeństwa publicznego na ulicy Lipcowej w Lędzinach. Sytuacja, w której znaleźli się pozostali mieszkańcy tej ulicy wymagała od burmistrza miasta natychmiastowego zajęcia stanowiska. Przepisy ustawy o samorządzie gminnym dają mu prawo do zdecydowania o takich przepisach w przypadkach niecierpiących zwłoki, jeżeli jest to niezbędne dla ochrony życia lub zdrowia obywateli oraz dla zapewnienia porządku i bezpieczeństwa publicznego. Takie okoliczności zaistniały wówczas w przypadku ul. Lipcowej.



Ulica Lipcowa jest ulicą dla wszystkich i powinna być bezwzględnie przejezdna, zarówno dla mieszkańców, jak i innych użytkowników, a przede wszystkim, i to nie powinno budzić żadnych wątpliwości - dla służb

medycznych, przeciwpożarowych, pojazdów służb komunalnych. Sytuacje, w których mieszkańcy przedmiotowej ulicy spotykali się z blokowaniem dojazdu do posesji są niedopuszczalne.

Po wieloletniej batalii i wielu staraniach sprawa ta nareszcie została załatwiona. W dn. 3.X. br. do UM Lędziny wpłynęło zawiadomienie z Sądu Rejonowego w Tychach V Wydział Ksiąg Wieczystych informujące o tym, iż działka, na której znajduje się ulica Lipcowa wpisana została do Ksiąg Wieczystych i przechodzi na własność gminy Lędziny. Gmina zostanie teraz zobowiązana do wypłaty finansowego zadośćuczynienia z tytułu przejęcia tego gruntu. Tym samym uznać należy, że problem ulicy Lipcowej w Lędzinach został zakończony z korzyścią dla mieszkańców miasta.

Redakcja





URUCHAMIAMY PROGRAM USUWANIA AZBESTU NA TERENIE GMINY ŁĘDZINY

Zgodnie z Ustawą z dnia 19 czerwca 1997 roku o zakazie stosowania wyrobów zawierających azbest rok 1998 był dla Polski rokiem, w którym została zakończona produkcja wyrobów zawierających azbest, a wśród nich najbardziej rozpowszechnionych płyt falistych. Jedyny wyjątek stanowi azbest włóknisty i wyroby zawierające azbest lecz nie posiadające dotąd zamienników.

Azbest został zakwalifikowany przez Prawo Ochrony Środowiska do substancji stwarzających szczególne zagrożenie dla środowiska i zdrowia ludzkiego. Te i wiele innych aktów prawnych nakłada na posiadaczy oraz zarządców wyrobów azbestowych obowiązek ich inwentaryzowania oraz przestrzegania specjalnych procedur podczas prac przygotowawczych do usuwania tych wyrobów, jak również ich transportu i składowania.

W związku z postępującym zużyciem tych materiałów, rosnącą świadomością o zagrożeniu jakie stwarza azbest oraz zwiększającą się potrzebą podnoszenia estetyki wykończenia obiektów budowlanych mamy do czynienia z coraz częstszym usuwaniem pokryć cementowo-azbestowych i wymiany ich na inne. Proces usuwania wyrobów zawierających azbest zgodnie z przyjętym w roku 2002 „Programem usuwania azbestu i wyrobów zawierających azbest stosowanych na terytorium Polski” ma zostać zakończony w przeciągu 30 lat. Proces ten uzależniony jest od stopnia zamożności właścicieli obiektów oraz możliwości dofinansowania tych działań przez instytucje państwowe. Mając na celu stworzenie właściwych warunków zdrowotnych dla obecnych i przyszłych pokoleń oraz ochronę środowiska naturalnego, przyjmowane są na szczeblu gminnym, powiatowym i wojewódzkim programy usuwania azbestu. Programy te są w ścisłej relacji z celami zdefiniowanymi w „Programie usuwania azbestu i wyrobów zawierających azbest stosowanych na terytorium Polski” jako:

- oczyszczenie terytorium Polski z azbestu oraz usunięcie stosowanych od wielu lat wyrobów zawierających azbest,

- wyeliminowanie negatywnych skutków zdrowotnych u mieszkańców Polski spowodowanych azbestem oraz ustalenie koniecznych do tego warunków,
- spowodowanie sukcesywnej likwidacji oddziaływania azbestu na środowisko i doprowadzenie, w określonym horyzoncie czasowym, do spełnienia wymogów ochrony środowiska,
- stworzenie odpowiednich warunków do wdrożenia przepisów prawnych oraz norm postępowania z wyrobami zawierającymi azbest stosowanych w Unii Europejskiej.

Wspominaliśmy w jednym z numerów o tym, że przygotowujemy się do opracowania „Programu usuwania azbestu na terenie Gminy Łędziny”.

Przygotowywany Program ma na celu:

- identyfikację skali problemu przez określenie obecności i ilości materiałów azbestowych,
- opisanie możliwości deponowania zdemontowanych odpadów niebezpiecznych,
- przedstawienie celów strategicznych i procedur postępowania,
- przybliżenie zagrożeń, jakie istnieją podczas nieumiejętnego postępowania z materiałami zawierającymi azbest,
- przedstawienie uwarunkowań realizacyjnych Programu w zakresie rozwiązań prawno-instytucjonalnych oraz źródeł finansowania.

W dniu 18 sierpnia zakończyła się inwentaryzacja budynków, posiadających materiały azbestowe. Głównym źródłem danych o rozmieszczeniu i ilości azbestu na terenie Miasta był przeprowadzony spis z natury w formie ankiet wśród mieszkańców objętych realizacją programu. Ankietyzacja została przeprowadzona przez pracowników Firmy Ekokonsulting. Ankieterzy odwiedzili wszystkie obiekty na terenie Gminy, co dało rzeczywisty obraz ilości materiałów zawierających azbest.

Do tego celu opracowano dwa wzory ankiet. Pierwszy zawierał informacje o wyrobach zawierających azbest oraz miejscu ich wykorzystywania, jak również oce-

niany był stan i możliwość bezpiecznego użytkowania obiektów pokrytych płytami azbestowymi. Drugi wzór ankiety wykorzystywany był w przypadkach kiedy właściciele obiektów zakończyli wykorzystanie wyrobów zawierających azbest. Postawione pytania miały zobrazować ile i jaki rodzaj wyrobów zawierających azbest znajduje się na terenie gospodarstw indywidualnych (z wyszczególnieniem domu mieszkalnego jedno- i wielorodzinnego, obiektu gospodarczego, itp.), obiektach edukacyjno-sportowych i sakralnych. Ponadto w ankiecie poruszone zostały zagadnienia dotyczące stanu technicznego pokryć azbestowych, jak również planowanego terminu usunięcia wyrobów zawierających azbest. Uzyskane odpowiedzi odzwierciedliły stopień pilności demontażu pokryć azbestowych. Obok pytań o ilość, rodzaj i stan zachowania wyrobów azbestowych ankieta obejmowała także pytania o nazwę, miejsce i adres zarządzającego nieruchomością oraz tytuł prawny do użytkowanej nieruchomości.

Z przeprowadzonych ankiet wynika, że na terenie Gminy znajduje się 226 obiektów pokrytych azbestem, co stanowi 5,88 % wszystkich obiektów na terenie Miasta, w tym:

- 141 domów mieszkalnych jednorodzinnych,
- 2 domy mieszkalne wielorodzinne,
- 5 bloków mieszkalnych,
- 15 garaży,
- 62 budynki gospodarcze,
- 1 obiekt edukacyjno-sportowy.

Na podstawie przeprowadzonej inwentaryzacji wynika, że najczęściej materiałów zawierających azbest zlokalizowanych jest na indywidualnych domach mieszkalnych oraz obiektach gospodarczych zlokalizowanych na terenie Gminy.

Budownictwo było branżą, w której najczęściej wykorzystywano materiały zawierające azbest, co ma swoje odzwierciedlenie w wynikach przeprowadzonej ankietyzacji. Na terenie Miasta azbest wykorzystywany był głównie jako materiał izolacyjny stosowany do termoizolacji obiektów budowlanych.

Rodzaje dociepleń wykonanych z materiałów zawierających azbest przedstawia poniższe zestawienie.

Lp.	Rodzaj pokrycia	Ilość azbestu [m ²]	Ilość azbestu [Mg]
1	Ocieplenie elewacji zewnętrznej	16 543,00	181,97
2	Pokrycie dachu	11 545,00	127,00
3	Pokrycie dachu i elewacji zewnętrznej	280,00	3,08
Łącznie		28 368,00	312,05

Przeprowadzona ankietyzacja wykazała, że na terenie Łędzin najczęściej materiałów zawierających azbest wykorzystywana była do ocieplenia elewacji zewnętrznej ścian budynków (ponad 50% materiałów). Obiekty całkowicie ocieplone azbestem stanowią mniej niż 1 % wszystkich materiałów zawierających azbest (są to 2 obiekty).

Zbiornicze zestawienie, obejmujące zarówno podział ze względu na rodzaj obiektu jak i pokrycia, materiałów zawierających azbest zlokalizowanych na terenie miasta przedstawione zostały poniżej.

Lp.	Rodzaj obiektu	Rodzaj pokrycia	Ilość azbestu [m ²]	Ilość azbestu [Mg]
1	Blok mieszkalny	Ocieplenie elewacji zewnętrznej	3 300,00	36,30
2	Dom mieszkalny jednorodzinny	Ocieplenie elewacji zewnętrznej	12 743,00	140,17
		Pokrycie dachu	3 681,00	40,49
		Pokrycie dachu oraz elewacja zewnętrzna	220,00	2,42
3	Garaż	Ocieplenie elewacji zewnętrznej	255,00	2,81
		Pokrycie dachu	154,00	1,69
		Pokrycie dachu oraz elewacja zewnętrzna	60,00	0,66
4	Dom mieszkalny wielorodzinny	Ocieplenie elewacji zewnętrznej	70,00	0,77
		Pokrycie dachu	120,00	1,32
5	Obiekt edukacyjno-sportowy	Pokrycie dachu	150,00	1,65
6	Obiekt gospodarczy	Ocieplenie elewacji zewnętrznej	175,00	1,93
		Pokrycie dachu	7 440,00	81,84

Postępowanie z materiałami zawierającymi azbest.

Zgodnie z wymaganiami przepisów wykonawczych możliwe są dwa sposoby postępowania z materiałami zawierającymi azbest:

- zabezpieczenie wyrobów niezakwalifikowanych do usunięcia,
- usunięcie wyrobów, których dalsze użytkowanie stwarza zagrożenie dla środowiska i ludzi.

Zabezpieczenie wyrobów zawierających azbest ma na celu ich ochronę przed uszkodzeniami mechanicznymi oraz atmosferycznymi, a także przed możliwością negatywnego oddziaływania na środowisko. W tym celu dozwolone jest:

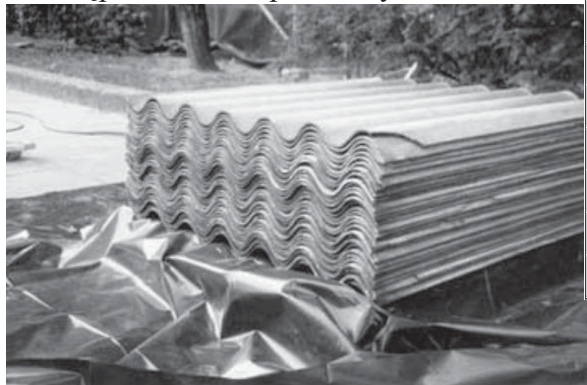
1. zabudowanie przestrzeni, w której zlokalizowane są materiały zawierające azbest, szczelną przegrodą bez naruszania samego wyrobu,
2. pokrycie wyrobów lub powierzchni zawierających azbest szczelną powłoką wykonaną ze środków głęboko penetrujących mających za zadanie związanie azbestu.



Warunki bezpiecznego usuwania wyrobów zawierających azbest.

Wykonawca robót związanych z usuwaniem azbestu powinien posiadać wszystkie stosowne zezwolenia w zakresie gospodarowania odpadami, przeszkolić zatrudnionych pracowników, opracować szczegółowy plan prac, posiadać niezbędne zaplecze techniczne, zgłosić prace budowlane. Przed rozpoczęciem demontażu wyrobów zawierających azbest należy:

- zabezpieczyć obiekt oraz teren wokół niego przed rozprzestrzenianiem się pyłów azbestu poprzez izolowanie od otoczenia obszaru prac dzięki zastosowaniu odpowiednich osłon (np. folii),
- w sposób widoczny ogrodzić teren z zachowaniem bezpiecznej odległości od traktów komunikacyjnych dla osób pieszych (nie mniej niż 1 m przy stosowaniu osłon),
- umieścić tablicę ostrzegawczą o treści: „**Uwaga! Zagrożenie azbestem**” oraz „**Osobom nieupoważnionym wstęp wzbroniony**”,
- skompletować wyposażenie techniczne umożliwiające prawidłowy przebieg prac budowlanych,
- przygotować stanowiska gromadzenia odpadów zawierających azbest, zabezpieczone przed dostępem osób niepowołanych.

**Szacunkowe koszty „Programu...”**

Ogólny koszt realizacji „Programu...” będzie wynikiem następujących elementów:

- 1) kosztu usunięcia wyrobów zawierających azbest oraz transportu i unieszkodliwienia powstałych odpadów,

- 2) kosztu wykonania nowych pokryć dachowych oraz izolacji termicznej ścian.

Na całkowity koszt usunięcia materiałów zawierających azbest składają się dwa elementy:

- 1) koszt usunięcia materiałów zawierających azbest z obiektu budowlanego,
- 2) koszt transportu i unieszkodliwienia odpadów zawierających azbest.

Dla celów „Programu...” przyjęto następujące wskaźniki cenowe:

- 1) cena usunięcia materiałów zawierających azbest – 30 zł/m² netto,
- 2) cena transportu i unieszkodliwienia odpadów azbestowych – 200 zł/Mg netto.

Całkowity koszt usunięcia wszystkich materiałów zawierających azbest w Gminie Łędziny oszacowano na poziomie 851 tys. PLN netto, natomiast koszt transportu odpadów oraz ich unieszkodliwienia na poziomie ok. 63 tys. PLN netto.

Szacunkowe koszty usunięcia, transportu oraz unieszkodliwienia materiałów zawierających azbest zlokalizowanych na terenie miasta przedstawia poniższa tabela.

Lp.	Rodzaj obiektu	Koszt usunięcia netto [PLN]	Koszt wywozu i unieszkodliwienia netto [PLN]
1	Blok mieszkalny	99 000,00 zł	7 260,00 zł
2	Dom mieszkalny jednorodzinny	499 320,00 zł	36 616,80 zł
3	Dom mieszkalny wielorodzinny	5 700,00 zł	418,00 zł
4	Garaż	14 070,00 zł	1 031,80 zł
5	Obiekt edukacyjno-sportowy	4 500,00 zł	330,00 zł
6	Obiekt gospodarczy	228 450,00 zł	16 753,00 zł
Łącznie		851 040,00 zł	62 409,60 zł

Średni koszt pokrycia dachu wynosi ok. **33,00 zł/m² netto**.

Średni koszt ocieplenia dachu wynosi ok. **18,00 zł/m² netto**.

Średni koszt nowego pokrycia ścian bocznych kształtuje się na poziomie **73,00 zł/m² netto**.

Jak widać koszty usunięcia, transportu i unieszkodliwienia wyrobów zawierających azbest, a także koszty nowego pokrycia dachu oraz elewacji ścian zewnętrznych są bardzo wysokie i zdecydowanie przewyższają możliwości finansowe zarówno Gminy jak i mieszkańców. Powstaje więc konieczność starania się o środki pieniężne z zewnętrznych źródeł finansowania, dlatego też już w przyszłym roku zostaną podjęte działania o dofinansowanie ze środków budżetowych z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Jolanta Wasielewska
Zespół ds. Zarządzania Energią i Środowiskiem

**95-lecie OSP Łędziny**

95 lat, czyli już od prawie wieku członkowie Ochotniczej Straży Pożarnej niosą pomoc naszym mieszkańcom. Kilka generacji budujących historię tej jednostki zapisało się w znaczący sposób na kartach historii naszego miasta. Nie zważając na trud i znoje tego ciężkiego rzemiosła zawsze gotowi są stać na straży, by chronić mienie Łędzinian. Ochotnicy tej jednostki poprzez swoją działalność i bezinteresowność wypracowali sobie nieskazitelną opinię. W tym roku w dn. 23-24.09. ich trud został nagrodzony i należycie uczczony. Tą nagrodą była uroczystość upamiętniająca 95-lecie działalności naszej jednostki.

W sobotę 23 września w kościele p.w. św. Anny odbyła się uroczysta msza święta w intencji wszystkich strażaków odprawiona w parafii św. Anny w Łędzinach. Modlitwę swoim śpiewem uświetnił występ Chóru „Florian”. Ponadto w nabożeństwie uczestniczyły poczty sztandarowe: jednostek strażackich z zaprzyjaźnionego miasteczka Mitterteich w Bawarii, Bierunia Staro i Bierunia Nowego, Czarnuchowic oraz rolników. Po zakończonej mszy świętej członkom jednostki wręczono odznaki za wysługę lat w OSP Łędziny.

W niedzielę 24 września pod łądzką strażnicą odbyła się główna uroczystość. Apel rozpoczęto o 12:00, a poprowadził go młodszy brygadier PSP Tychy Piotr Szojda, który następnie złożył meldunek przesłowi Zarządu Wojewódzkiego Śląskiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Alojzemu Gąsiorczykowi. Spikerem prowadzącym uroczystość był Jan Kasprzyk.

Wśród licznie przybyłych gości nie zabrakło reprezentacji z wszystkich okolicznych jednostek strażackich. Ponadto na tegoroczne obchody przybyli strażacy z naszego miasta partnerskiego Uničov, z jednostki Strelice, strażacy z Bawarii z Mitterteich oraz zaprzyjaźniona jednostka OSP Krausów.

Na stronach upamiętniających obchody 95-lecia OSP Łędziny zamieściliśmy rys historyczny naszej jednostki, przemówienie Prezesa Oddziału Powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP Powiatu Bieruńsko-Łędzkiego Władysława Trzcinińskiego jak również barwną galerię fotograficzną.

Marek Spyra, Zdzisław Kantor

Zarys działalności od 1911-2006.

OSP Łędziny powstała w dniu 14 maja 1911 r. z inicjatywy sztygara kopalni Oskara Morawca. W zebraniu uczestniczyło 27 członków czynnych i 27 wspierających. W tym to dniu wybrano pierwszy zarząd, przyjęto statut i regulamin straży. Wypada wymienić tych pierwszych członków zarządu - a byli nimi: Oskar Morawiec - przewodniczący straży i I Ogniomistrz, Handy Stefan - z-ca przewodniczącego i jako II Ogniomistrz, Gottscholk - sekretarz, Jarosz - kasjer, Mendrowski - gospodarz, poza tym członkami zarządu zostali Pan Ficek, Paweł Holkis i Urbańczyk Karol. Przyjęty statut, regulamin, skład zarządu został zatwierdzony przez Urząd policji w Bieruniu w dniu 18.06.1911 r a następnie przyjęty przez odpowiednie instancje Powiatu Pszczyńskiego w dniu 23.10.1911.

Pierwszą siedzibą jednostki OSP był lokal pana Hańnika. W roku 1924 - jednostka liczyła 28 członków, a w skład zarządu wchodził: Konieczny Karol, Stańczyk Tomasz, Morawiec Oskar, Hachuła Jakub, Mendrowski Karol, Żogała Jan. W dniu 13.06.1925 roku w Łędzinach wybuchł groźny pożar - spaleni uległo 8 domów, 5 stodół, 8 chlewni i kilka wozowni. Poparzeniu uległo kilka osób w tym jeden strażak. Trzeba dodać że ze względu na wielkość pożaru w jego gaszeniu brały udział jednostki OSP z Urbanowic, Krasów, Bierunia, Brzezinki, Straży Fabrycznej z Czułowa, Straży Zawodowych z Giszowca, Nikiszowca i Mysłowic oraz ze Związku Sikawkowego Smardzowice. Jednostka OSP Łędziny otrzymała za „działność okazaną przy gaszeniu pożaru”- LIST Pochwalny od Rady Naczelnej Głównego Związku Straży Pożarnych. List Pochwalny ten jest naszym najstarszym dokumentem i jest w naszej Kronice OSP.

W roku 1925 wybrano Nad strażakiem Jana Żogałę. Natomiast w listopadzie tego samego roku przyjęto w poczet członków „Klub Mandolinistów”. W dniu 16.01.1927r. na prezesa OSP wybrano Pawła Spyrę. Sekretarzem został Jan Tomala, skarbnikiem - Ludwik Szczygieł, ogniomistrzem Jakub Hachuła. Na nad strażaka wybrano Karola Długaja.

Od tego czasu jednostka działa bardzo sprawnie. Przewodzone są akcje bojowe, odbywają się regularne zebrania i ćwiczenia - prowadzone przez Jakuba Hachułę. Działa Klub Mandolinistów który poprzez swoją działalność pomaga finansowo jednostce.

W roku 1931 jednostka na swoje 20 lecie zakupiła sztandar. Stan jednostki w tamtym okresie wynosił 44 członków. Ulega zmianie siedziba jednostki - która mieściła się obok sali u państwa Domżoła. Jednostka w tamtym okresie posiadała taki sprzętem jak- sikawka czterokołowa konna, drabina Szczerbowskiego, drabina przystawna, 2 drabiny hakowe, 4 bosaki 6m. węża ssawnego i 15 m węża tłoczego, 20 hełmów, pasów i mundurów, 6 toporków.

Jednostka miała wiele sukcesów i osiągnięć. Jednak wybuch wojny zakończył ten wspaniały okres a ówczesny prezes jednostki Paweł Spyra wraz z innymi wybitnymi mieszkańcami Łędzin został zamordowany przez hitlerowców i wrzucony do Przemysłu.

Czas wojny to czas zawieszenia działalności. Z jednostki OSP zostaje zabrany sztandar który niemal w „cudowny” sposób zostaje zabezpieczony do czasu zakończenia wojny, aby w końcu ponownie trafić do jednostki. Z zapisów wynika, że jednostka OSP Łędziny już 26 maja 1945 roku ponowiła swoją działalność. Jednym z pierwszych, którzy się aktywnie włączyli byli: Handy Klemens, Urbańczyk Jan, Siwek Jan, Chrostek Paweł, Kaleta Franciszek, Karkoszka Franciszek.

Po wojnie stan sprzętu niemal nie uległ zmianie! Od 1946 roku komendantem OSP był Jan Żogała. W zarządzie z biegiem czasu pojawiają się nowi ludzie tacy jak: Szostek Alojzy, Domżół Franciszek, Ciepły Jan, Hudziec Bolesław, Pieczka Jan i Paweł, Sienkan Bolesław, Kapias Franciszek, Loska Feliks Bromboszcz Karol, Goj Józef, Placzek Jerzy.

W roku 1957 remiza OSP mieściła się w baraku gdzie obecnie wybudowany jest kościół św. Anny. W 1956 roku jednostka otrzymuje z demobilu wojskowego - samochód ciężarowy II Reno- który po dokonaniu remontu przez pana August Homańczyk z Zamościa stał się samochodem strażackim. W tych latach też rozpoczęto pierwsze działania wybudowania strażnicy OSP w obecnym miejscu, aby w 1960 już na stałe rozpocząć działalność. W tamtym okresie lat 60-tych w kierownictwie OSP Łędziny pojawiają się nazwiska Pawła Norasa, Edmunda Szczypióra. W roku 1962-63 jednostka otrzymuje wóz bojowy GBM-Star 25, a dziesięć lat później samochód terenowy GBM Star 266.

Lata 1960-80 Łędziny zostają włączone do powiatu Tyskiego. I Tychy dbały o potrzeby jednostki. Ważniejsze wydarzenia z tamtego okresu to: seria pożarów „Fińskich Domków”, na Holdunowie, pożar Torfowiska na Smardzowicach - gaszono pożar 14 dni, pożar lasu na Zamościu - spłonęło 84 ha lasu, udział jednostki w gaszeniu rafinerii w Czechowicach - Dziedzicach, udział w gaszeniu kościoła św. Walentego w Bieruniu. W tych latach jednostka liczy 40 osób. W latach 1973-81 działała sekcja żeńska w składzie: Noras Krystyna, Karkoszka Urszula I Lidia, Domżół Urszula, Kapustka Urszula, Piwko Teresa, Gasz Urszula, Hachuła Lidia, Jałowy Teresa, Szostek Barbara, Kawala Maria. - ich największe osiągnięcie to zajęcie I miejsca na zawodach rejonowych w 1977 roku.

Prezesem do 1981 jest Bolesław Sienkan. Natomiast po śmierci B. Sienkana w latach 1981-83 funkcje prezesa pełni Bogusław Szarzyński. Jak pamiętamy był to okres Stanu Wojennego, jednak jednostka dalej funkcjonowała. W roku 1984 nastąpiła „reaktywacja” jednostki. Z funkcji naczelnika zostaje odwołany dh Paweł Noras. Z inicjatywy radnych Jana Kasprzyka i Stanisława Brzeskota w 1986 roku zorganizowano zebranie, na którym wybrano całkowicie nowe władze OSP. Prezesem został Władysław Brzozowski, naczelnikiem Jerzy Mantaj, a czł. zarządu: Jerzy Placzek, Ryszard Hachuła, Franciszek Bula Franciszek Kapias, Tadeusz Sikora Stanisław Brzeskot, a gospodarzem został Marian Domagała - po jego śmierci Bolesław Kapustka. Wybrano Komisję rewizyjną w składzie: Jan Kasprzyk, Klemens Kapica i Paweł Wowro. Do jednostki przybywają nowi - młodzi ludzie. Ciągłe prowadzone są prace remontowe, które doprowadziły do uruchomienia działalności sali na I piętrze. Rozpoczyna się organizowanie pierwszych weseli, imprez i ponownie dochodowych - dyskotek. Dzięki działaniom prezesa W. Brzozowskiego w grudniu 1987 roku jednostka otrzymuje wóz bojowy Jelcz- GCBA -004 z Komendy Rejonowej w Tychach. Tym samym stajemy się pełnowartościową jednostką OSP. W OSP pojawili się w tamtym okresie tacy młodzi strażacy jak: Uszok K., Patalong P.,



Mapa ziemi pszczyńskiej Andreas Hindenberga z 1636 roku.

Wstęp

Mapa Andreas Hindenberga jest najstarszą wielkoskalową mapą gospodarczą na obszarze Polski. Dodać także należy, iż jest ona pierwszą mapą, która, tak dokładnie przedstawiła obszar pszczyńskiego wolnego państwa stanowego.

Obecnie znajduje się w Archiwum Państwowym w Katowicach - w jego pszczyńskim oddziale terenowym. Składa się z 12 ręcznie wykonanych części. Każda sekcja ma wymiary 74 cm x 86 cm. Całość jest ujęta w kolorze tj. rzeki i stawy mają różne odcienie błękitu, zwierzęta leśne i pnie drzew oznaczono kolorem rudawym, łąki żółtym, grunty orne brązowymi paskami, dachy kościołów czerwonym, natomiast drzewa leśne czarnym bądź czarnozielonym.

Legenda mapy przybliży nam postać autora. Dowiadujemy się z niej że był on "ziębickim inżynierem", "architektem wojskowym ksiąząt śląskich brzesko - lignicko-ziembickich", "notariuszem publicznym". W dolnych partiach mapy sam o sobie pisze że jest : „starym sługą baronów Promnitzów”.

U genezy jej powstania były wydarzenia związane z wojną 30 letnią, a co za tym idzie ze zniszczeniami, jakie ze sobą niosła. W roku 1624 ziemię tę spłądrowali Lisowszczyzcy. Następujące po tym wydarzenia tak oto w swej kronice opisuje H. W. F. Schaefer: „w latach 1626 - 1631 grasował tutaj Mansweld ze swoimi zbieranymi hordami, mordował, niszczył i palił. Jego konie wprowadzone do piwnic zamkowych tratowały w archiwum dokumenty, akta i pisma, które służyły im za podściółkę. (...) w 1627 Pszczynę spłądrowali Duńczycy. W 1637 zjawili się tutaj ponownie polscy kozacy, przed którymi uciekli burmistrz, rada miejska i połowa mieszkańców.” Sporządzenie tej mapy miało ułatwić Promnitzom oszacowanie strat. Ponadto utrwalić miała na przyszłość ich stan posiadania (obwód granic wynosił 38 mil i 26 łańcuchów tj. ok. 250 km).

Obejmuje ona swoim zasięgiem scharakteryzowaną w poprzednim rozdziale ziemię pszczyńską a także obszar tzw. Mysłowiczyzny: Mysłowice, Brzęczkowice, Brzezinka, Słupna, Szopienice, Bogucice, Brynów, Załęże. W swej części północno - zachodniej zaznaczono także m. in.: Dąb, Świętochłowice. Kochłowice, Bujaków, Paniowy, Bielszowice, Nowa Wieś. Przedstawiony teren ma powierzchnię w przybliżeniu 1600 km² i jest tak dokładnie odwzorowany, że w zasadzie pokrywa się z obecnymi układami administracyjnymi miast Górnego Śląska. Poczynając od północy są to południowe tereny: Katowic, Chorzowa, Świętochłowice i Ruda Śląska. Praktycznie w całości pokazane zostały: Mysłowice, Tychy, Łędziny, Mikołów, Łaziska, Orzesze, Pszczyna, Żory (wschodnia część), Jastrzębie, Czechowice - Dziedzice (północna część), a także m. in. Zebrzydowice, Pawłowice i Gierałtowice.

Mapa A. Hindenberga odznacza się bardzo bogatą treścią przy tym ujmując całościowo topografie terenu kładąc przy tym nacisk na kwestie gospodarcze posiadłości pszczyńskiej. Autor na swój sposób starał się oddać najbardziej widoczne wypukłości terenu: fragment Płaskowyżu Rybnickiego (w rejonie Jastrzębia i Pielgrzymowic), Garb Mikołowski(okolice Orzesza i Mokrego, Bujakowa i Paniowych), Garb Łędziński (Góra św. Klimunta), Garb Imieliński. Zaznaczone zostały także w stoki koło Czechowic - Dziedzic i Oświęcimia. Efekt pagórkowatości uzyskał dzięki wyrysowaniu cieniowanych na brązowo pagórków i charakterystycznego wygięcia linii pasm ról.

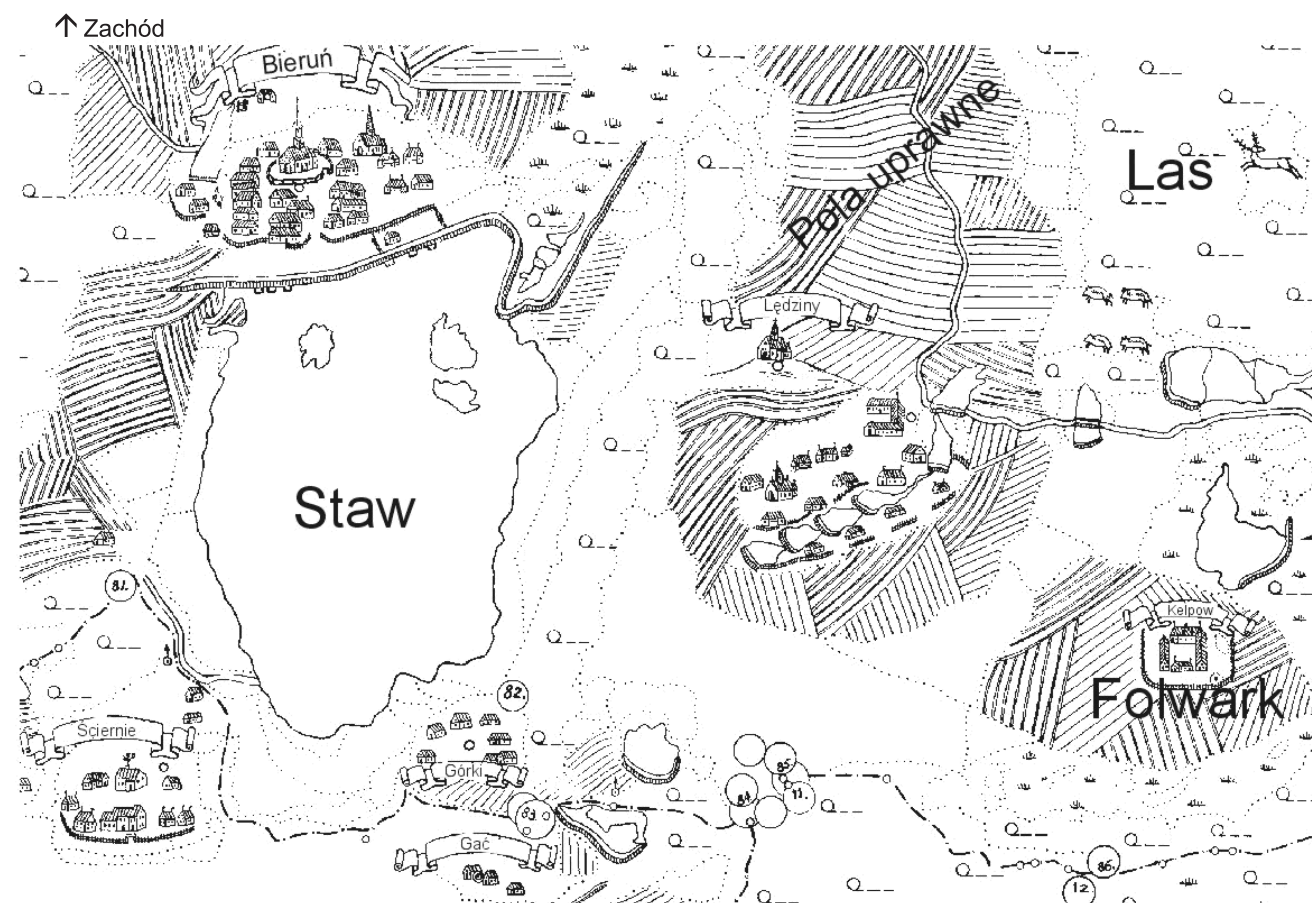
c.d.n

Marek Nowak

Poniżej:

Fragment mapy A. Hindenberga (przerys) przedstawiająca Łędziny (m.in. kościół św. Klemensa) i Bieruń (pokazany został wielki staw rybny o powierzchni kilkuset hektarów)

Źródło: Płyta multimedialna, pod. red. A. Złoty, Pszczyna 2000.



WYSTAWA OTWARTA

Od 13 października w Centrum Inicjatyw Gospodarczych w Bieruniu przy ul. Turystycznej 1 zobaczyć można II Wystawę Dorobku Wydawniczego Gmin Powiatu Bieruńsko-Łędzińskiego „W kręgu pisanego słowa”.

Na wystawie pokazane zostaną książki, czasopisma, mapy, foldery, katalogi, wydawnictwa okolicznościowe (w tym multimedialne) powstałe w latach 2002-2006, wydane przez powiat bieruńsko-łędziński, poszczególne miasta i gminy, instytucje i wydawnictwa, prace będące dziełem twórców mieszkających w powiecie oraz wydawnictwa na temat powiatu, powstałe w innych ośrodkach. Z braku tak ważnej instytucji kultury, jaką jest Powiatowa Biblioteka Publiczna, ekspozycja ta po części wypełnia istniejącą lukę. Jest impulsem do zebrania i przedstawienia szerokiemu gronu zainteresowanych bogactwa i rozmaitości dorobku wydawniczego w postaci konkretnych dzieł oraz ich opisów w katalogu towarzyszącym wystawie.

Jak stwierdza starosta bieruńsko-łędziński Piotr Czarnynoga, przemiany ustrojowe 1989 roku, powszechny dostęp do poligrafii i zniesienie cenzury zaowocowało gwałtownym rozwojem ruchu wydawniczego, także w powiecie bieruńsko-łędzińskim. Znaczącym impulsem było uzyskanie przed piętnastu laty samodzielności przez Bieruń, Łędziny i Bojszowy, potem przez Imielin i Chełm Śląski. Wzrosło zainteresowanie historią, dorobkiem i kulturą poszczególnych miast, gmin i całego regionu. Nie tylko miejscowi twórcy i badacze, literaci, publicyści oraz fotograficy i filmowcy piórem i zdjęciami odpowiedzieli na to zapotrzebowanie. Zaczęło pojawiać się coraz więcej coraz bardziej wartościowych i pięknie wydanych książek, albumów, opracowań, a także nowych filmów. Przeszłość i teraźniejszość oraz to, co powstaje na naszych oczach, lokalne inicjatywy społeczne i samorządowe zaczęto szerzej przedstawiać na łamach prasy. Powstały nowe lokalne tygodniki, dwutygodniki, miesięczniki, a także gazety parafialne. Poszczególne miasta i gminy poprzez książki, albumy, katalogi, foldery, programy imprez i inne wydawnictwa okolicznościowe zaczęły dokumentować i promować najwartościowsze dokonania i wydarzenia.

Proces ten trwa nadal, a nawet się nasila. Do tradycyjnych i najbardziej popularnych nośników, jakimi są druk i fotografia, nie wspominając o ogromnych możliwościach zapisu przekazów telewizyjnych i radiowych, dołączyły nowe media: płyty kompaktowe, internet, prezentacje multimedialne.

Jak prężny jest ruch wydawniczy w naszym powiecie prezentujemy na organizowanej po raz drugi wystawie „W kręgu pisanego słowa”, ukazującej dorobek miast, gmin, a także Powiatu Bieruńsko-Łędzińskiego w tym zakresie w latach 2002-2006.

Współorganizatorem wystawy jest Miejski Ośrodek Kultury w Łędzinach.

Pragniemy nadmienić, że na tegorocznej wystawie znajdują się m.in. archiwalne numery Miesięcznika Miejskiego BIL oraz kilka tytułów książkowych naszego redakcyjnego kolegi Zdzisława Kantora.

Redakcja we współpracy z Marianem Ryglewiczem



U PRUGU ARTYSTYCZNEJ DROGI



Rysunki Kamila Pakuły. Na zdj /od lewej/ Ilona Cuber-Cebula, Kamil Pakuła, Helena Szabrańska.

Nie tak dawno w holu Urzędu Miasta można było zobaczyć przygotowaną przez nasz Miejski Ośrodek Kultury wystawę twórczości Kamila Pakuły, 20 letniego mieszkańca Łędzin. Kamil jest absolwentem Liceum Plastycznego w Katowicach, zanim jednak ruszył na głęboką wodę był uczniem tutejszego Gimnazjum nr 1. Miniona wystawa - malarstwo, rzeźba, rysunki, to owoc ostatniego roku pracy, wszystkie wchodzą w skład dyplomu Kamila pod tytułem „Mutacja”.

Kamil Pakuła: „Przede wszystkim ideą tej pracy było skonfrontowanie sztuki ze współczesnym światem, coraz bardziej anonimowym, coraz szybszym, i towarzyszącym nam natłokiem informacji. Podobną treść zawarłem również w mojej pisemnej części pracy. W tej wystawie chodziło mi głównie o jak najprostszy wyraz i spontaniczność ruchu, o pokazanie jak najprostszymi gestami, bo tylko takie liczą się w dzisiejszym szybkim świecie. Wierzę, że nawiązana przez mnie współpraca z ludźmi z MOKu- przyczyni się do tego, że nie będzie to ostatnia nasza wspólna wystawa”.

Kamil o początku swojej artystycznej aktywności: „...Zaczynałem chyba tak jak wszystkie dzieci. Łapałem kredki do ręki, gdy miałem parę lat, rysowałem to co przychodziło mi na myśl i tak pozostało do teraz”.

Przyszłościowe plany Kamila są już skonkretyzowane, jako można przypuszczać jest to Akademia Sztuk Pięknych w Katowicach, grafika warsztatowa. Jego dotychczasowe hobby to przede wszystkim sztuka.

Bernard Szczech, dyrektor MOK Łędziny: „...Kamil przygotowuje się do kolejnej wystawy, o tematyce górniczej, ta wystawa jeśli uda się ją zorganizować towarzyszyłaby tegorocznym uroczystościom barbórkowym w naszym urzędzie. Po naszych rozmowach jestem przekonany, że nasza współpraca z pewnością będzie kontynuowana w przyszłości.”

Cieszymy się z faktu, że w młodym pokoleniu naszych mieszkańców drzemie artystyczny duch. Mamy nadzieję, że takich osób będzie coraz więcej, i że każda z nich znajdzie odpowiednie miejsce w świecie sztuki i poprzez swój własny indywidualny styl dotrze nie tylko do mieszkańców Łędzin. W ostatnich dniach Polska jest dumna z 23-letniego studenta z Poznania, który wygrał konkurs na logo Unii Europejskiej w jej 50-tą rocznicę. Być może już wkrótce i Kamil dołączy do grona osób, z których dumna będzie nasza społeczność.

Marek Spyra



Rzeźby Kamila Pakuły zachwyciły przybyłych gości.



ZDARZYŁO SIĘ W SEJMIE



zostać posłem z list Platformy Obywatelskiej zabrakło mu wówczas zaledwie 24 głosów, czyli niewiele.

We wrześniu br. Andrzej Sośnierz objął stanowisko szefa Narodowego Funduszu Zdrowia. Tym samym zgodnie z obowiązującym w Polsce prawem zrzekł on się mandatu poselskiego, a jego miejsce w sejmie zajął właśnie kandydat z naszego powiatu - Józef Berger. Józef Berger ma 58 lat, od wielu lat pełni funkcję dyrektora w bieruńskim Liceum Ogólnokształcącym. Urodził się w Łędzinach, po ślubie wraz z żoną zamieszkał w sąsiednim Bieruniu. Najbliższa rodzina posła, w tym znany naszym mieszkańcom, jego ojciec Wil-

helm Berger, nadal mieszka w Łędzinach. To wszystko sprawia, że nowy poseł z naszego powiatu nader blisko związany jest zarówno z Łędzinami jak i Bieruniem. Tym samym nasz niewielki powiat liczy obecnie aż dwóch posłów. Pragniemy pogratulować panu Józefowi Bergerowi objęcia nowego stanowiska, i mamy nadzieję, że jako poseł RP znacząco przyczyni się do rozwoju całego powiatu bieruńsko-łędzńskiego. Ponadto zamierzamy wprowadzić na łamy BIL-a nową rubrykę, w której pan Józef Berger przybliży nam swoje zamiary jak również pracę poselską.

Marek Spyra, Zdzisław Kantor

Szanowny Pan Józef Berger Poseł na Sejm RP

Z prawdziwą satysfakcją przyjąłem informację, że w ostatnich dniach został Szanowny Pan członkiem Parlamentu Rzeczypospolitej Polskiej. W ten sposób nagrodzone zostały wszelkie Pańskie starania o powodzenie naszej lokalnej społeczności, w tym mieszkańców Łędzin. Radość jest tym większa, że z naszym miastem wiąże Pana silne związki rodzinne, a mieszkańcy Łędzin, w Pańskiej osobie mogą upatrywać godnego orędownika swoich ważkich spraw.

Ze swej strony, pragnę Panu gorąco powinszować tego wielkiego sukcesu i życzyć by praca w Parlamencie RP była owocną, tak dla Polski, jak i naszej lokalnej społeczności. Życzę niespożytych sił w codziennych zmaganiach o lepszy los dla naszej Ojczyzny, Górnego Śląska i naszego Miasta.

Łączę wyrazy głębokiego szacunku
Burmistrz Miasta Łędziny
Władysław Trzciniński

STOWARZYSZENIE
MŁODYCH
„PANTEON”

MŁODZI ZAPRASZAJĄ

STOWARZYSZENIE
NA RZECZ ROZWOJU
SPORTU

PRZYSZŁOŚĆ MIASTA W TWOICH RĘKACH!!! - WEŹ UDZIAŁ W WYBORACH DO FORUM MŁODZIEŻY ŁĘDZIŃSKIEJ

Po kilkumiesięcznych przygotowaniach oraz prawnej akceptacji Urzędu Miasta Łędziny ustalono, że wybory do nowego organu reprezentującego łędziną młodzież odbędą się 27 października 2006 roku w sali widowiskowo kinowej „Piast” o godzinie 17:00.

Kandydatów należy zgłaszać do 25 października do godz. 10:00 w sekretariatach szkół (gimnazja i PZSZ) oraz pod adresem internetowym smpanteon@interia.pl (lub www.forum.panteon.prv.pl).

Zgłoszenie powinno zawierać następujące dane: imię, nazwisko, wiek, szkoła, zainteresowania.

Szczegółowe informacje będą dostępne łącznie w szkołach.

Dla wszystkich tych, którzy oświadczyli, że wezmą udział w głosowaniu w piątek 27 października wspólnie z



Miejskim Ośrodkiem Kultury przygotowaliśmy seans filmowy.

Mamy nadzieję, że ta grupa młodzieży, która od początku starała się wspólnie z nami powołać instytucję, która stworzy podwaliny pod to, by nasza młodzież i studenci z terenu Łędzin jeszcze aktywniej włączyli się w życie społeczno-kulturalne nie zawiedzie nas i tym razem.

Prosimy również o pomoc rodziców, by przekonali własne dzieci do tego, że warto angażować się w życie miasta. Przecież to właśnie młode pokolenie Łędzin kiedyś będzie decydowało o losach naszego miasta, dlatego warto by już teraz spróbowali swoich sił w Forum Młodzieży Łędzin. Zapraszamy wszystkich do współpracy

Młodzi Samorządni



WIDZIANE Z GÓRKI KLEMENSOWEJ

„... To co dotyczy Górk Klemensowej (...) słów brakuje by to naturalnie piękno opisać. Tak Ojczy! Błogosławione niech będzie Imię Twoje [...] Myślę, że piękno natury, które gołym okiem z Górki Klemensa można zobaczyć, dla następnych generacji zostanie...”

Izydor Borzucki



2 października br. w holu Urzędu Miasta Łędziny spotkali się mieszkańcy naszego powiatu związani od lat z jego życiem kulturalnym. Tym razem okazją była podwójna: dziesięciolecie istnienia Klubu Plastyka Kontrast oraz kolejna już - jubileuszowa, wystawa związana z tegoroczną edycją pleneru malarskiego Widziane z Górki Klemensowej. Spotkanie rozpoczęła Helena Szabrańska, przewodnicząca „Kontrastu”, która podziękowała wszystkim przybyłym gościom za wsparcie i pomoc okazaną przez ostatnią dekadę. Ponadto zaproszeni goście, a było ich prawie 70, otrzymali z rąk pani Heleny pamiątkowe dyplomy-podziękowania. W tym uroczystym dniu pani Helena odebrała także podziękowania i kwiaty od ks. dziekana Józefa Przybyły, burmistrza miasta Władysława Trzcinińskiego oraz starosty powiatu bieruńsko-łędzńskiego Piotra Czarnynoga. Specjalnie z okazji 10-lecia panie Beata Rother i Anna Musiol przygotowały występ artystyczny dzieci z Przedszkola nr 2. O okrągłym jubileuszu i minionych latach porozmawialiśmy także z Heleną Szafrąską, laureatką tegorocznej nagrody Clemens w dziedzinie Pro Kultura.

Marek Spyra



BIL: Które wydarzenia zapoczątkowały działalność Klubu Plastyka Kontrast?

H. Sz.: W 1991 roku na wzgórzu św. Klemensa odbyła się uroczystość upamiętniająca 225 rocznicę istnienia tej górującej nad naszym

miastem świątyni. Na wzgórzu Klemensowe przybył wówczas m.in. biskup Damian Zimoń. To było duże wydarzenie wymagające upamiętnienia, a zarazem okazją do spotkania naszych lokalnych twórców. W 1995 po raz pierwszy zorganizowany został plener malarski „Widziane z Górki Klemensowej”. Wśród osób, które z pewnością zapisały się na kartach tworzących naszą historię był m.in. Arkadiusz Banaś, który kiedyś prowadził kółko plastyczne przy dawnym domu kultury. W 1995 po raz pierwszy odbył się plener malarski – Widziane z Górki Klemensowej, przybyli goście z wszystkich pobliskich miejscowości. Wówczas postanowiono, że było dobrze, aby taki plener organizować co roku. Wśród osób tworzących Kontrast był Mirosław Leszczyk, motor do wszystkiego, co związane jest z działalnością społeczną w Łędzinach. Ponadto Mirosław Kubista, Jan Śmiłowski, Marek Lizak, Józef Białożył, Maria Pawlik i moja skromna osoba, czyli Helena Szabrańska. Napisałyśmy statut i zarejestrowaliśmy się jako Klub Plastyka Kontrast. Oficjalna rejestracja nastąpiła w 1996 roku. Przez pierwsze lata nasza współpraca z Urzędem opierała się przede wszystkim na materialnym wsparciu. Ze strony UM Łędziny pomagał nam pan Krzysztof Bednarczyk, który był odpowiedzialny za środki finansowe, a my w tym czasie zajmowałyśmy się stroną organizacyjną plenerów i wystaw. Na przestrzeni tych 10 lat udało nam się jednak trzykrotnie samodzielnie przygotować plenery „Widziane z Górki Klemensowej”. Znaczące zmiany nastąpiły wraz z powołaniem do życia Miejskiego Ośrodka Kultury, w którym staramy się na bieżąco współpracować i razem działać.

BIL: Jak kształtował się na przestrzeni minionego dziesięciolecia skład osobowy Klubu?



H.Sz.: W czasie ostatniej dekady liczba członków Klubu Plastyka Kontrast kształtowała się pomiędzy 20-25 osobami. Obecnie liczymy 22 aktywne osoby. Mamy w naszym gronie grupę dzieci, jednak ich liczba ciągle się zmienia. Ponadto możemy się także poszczycić kilkoma wychowankami „Kontrastu”, do których należą m.in.: Agata Wojtala - jest obecnie na III roku Liceum Plastycznego, Renata Goldon - absolwentka Liceum o rozszerzonym profilu plastycznym w Tychach, Dominika Myszowska - obecnie studentka wyższej szkoły plastycznej, kierunku nauczycielski w Raciborzu, Monika Łataś - Technikum Plastyczne w Katowicach i Monika Kostyra.

BIL: Plany i marzenia na kolejne lata?

H.Sz.: Zawsze uważam, że naszym dużym sukcesem jest po prostu fakt, że jesteśmy. I gdybym miała teraz określić moje marzenie związane z Klubem Plastyka Kontrast, to będzie brzmiało ono podobnie. Chciałabym po prostu, abyśmy w kolejnych latach również mieli okazję do spotykania się, działania i tworzenia, tak by poprzez nasze zmagania rozwijać naszą śląską, łędziną kulturę. Ważne jest również, aby towarzyszyła nam grupa ludzi, która z potrzeby serca wspierała będzie nasze działania.

/Rozmawiał Marek Spyra/



LĘDZIŃSCY JUBILACI

Felicja i Paweł Domżoła



Zapewne większość z 'Lędziniaków' zna panią Felicję i Pawła Domżoła. Rzeczą bezsporną jest fakt, że rodzina Domżołów już dawno wpisała się w karty lędzińskiej historii. Oboje są można rzec z dziada pradziada związani z Lędzinami. Pani Felicja, z domu Okoń, urodziła się i mieszka w Lędzinach. Ojciec pana Pawła pochodził z Bijasowic, rodzina jego mamy - z domu Gryc od pokoleń mieszka w Lędzinach.

W budynku, w którym mieszkają kiedyś mieścił się sklep żyweży GS, w nim przez długie lata pracowała pani Felicja. Tuż za ścianą mieszkał pan Paweł. Jak więc można się domyślić poznali się po prostu 'po sąsiedzku'. Pan Paweł przez 35 lat pracował 'na dole', był budowniczym szybów kopalnianych. Pracował w tzw. dziale pionowym. Oboje doskonale pamiętają, że ślubu cywilnego udzielała im niejaka pani Stolecka. Wówczas siedziba urzędu gminy Lędziny mieściła się w budynku przy ulicy Asnyka, obecnie siedziba Miejskiego Zakładu Opieki Zdrowotnej. Natenczas Lędziny były jeszcze gminą wiejską. Państwo Domżoła mają dwie córki i jednego syna oraz czterech wnuków. W tym roku przypada 50-rocznica zawarcia przez nich związku małżeńskiego.

Po wojnie pan Paweł był jednym z budowniczych tymczasowego kościoła św. Anny. Starsi mieszkańcy doskonale pamiętają tę drewnianą świątynię, która chociaż z założenia miała tylko tymczasowo służyć jako kościół, doskonale sprawowała tę funkcję do końca lat osiemdziesiątych. Zapewne dla naszych mieszkańców nie jest tajemnicą, iż kościół ten powstał z poniemieckich baraków wojskowych. Pan Paweł wspomina, że aby go wybudować musiano rozobrać aż trzy takie baraki w sąsiednich Kosztowach, by potem po przewiezieniu ich do Lędzin, wzniesić z nich jedną świątynię. Z historycznych ciekawostek pan Paweł wspomina jeszcze fakt, iż po wojnie wieża kościelna była w połowie zniszczona.

Opowiadając o naszych czcigodnych jubilatach nie możemy nie wspomnieć o „Sali u Domżoła”. Wielu spośród długoletnich par małżeńskich, które przedstawiamy na łamach BIL-a poznała się właśnie w tym miejscu. Wydaje nam się, jednak że teżę sali, która w minionym wieku znacząco zapisała się na kartach naszej historii, należy poświęcić osobny artykuł, dlatego do tego miejsca powrócimy w kolejnym numerze BIL-a. Tymczasem życzymy pomyślności na dalsze lata życia.

Marek Spyra



Pani Irena urodziła się w Tychach. Jej ojciec pracował na kopalni w Lędzinach, dlatego gdy w Hołdunowie powstało Osiedle Domków Fińskich rodzina przeprowadziła się do jednego z nowo wybudowanych. Pan Paweł pochodzi ze Smardzowic. Karierę zawodową rozpoczynał w Katowicach w Zakładach Wytwórczo-Specjalnych Maszyn Elektronicznych. W 1952 związał się z Kopalnią „Ziemowit”, początkowo jako członek orkiestry górniczej. Po dwóch latach został pracownikiem kopalni. Do 1983 pracował jako elektryk, a obecnie od 23 lat jest na emeryturze. Pomimo tego do dnia dzisiejszego gra w orkiestrze kopalnianej.

Podczas naszych spotkań zawsze staramy się dowiedzieć, gdzie poznali się nasi czcigodni jubilaci. Tą parę połączyła jedna z weselnych potańcówek „U Rudego”. Warto nadmienić, że pół wieku temu w Lędzinach wesela obchodzone było zgoła inaczej aniżeli dzisiaj. Wówczas normą była, że mieszkańcy pobliskich domów mogli przyjść na salę weselną i wspólnie z gośćmi bawić się do białego rana. Na ślubnym kobiercu stanęli w nieistniejącym już kościele Chrystusa Króla, a do ślubu jechali dyrektorskim 'moskwiczem'. Są szczęśliwymi rodzicami dwojga synów i jednej córki. Doczekali się już trojga wnucząt. W tym roku mija 50 lat, od dnia w którym powiedzieli sobie pamiętne „tak”.



Irena i Paweł Gierlotka

Dla miłośników historii ziemi lędzińskiej mamy jeszcze jedną ciekawą informację. W miejscu, gdzie obecnie mieszkają nasi jubilaci kiedyś miała przebiegać niemiecka autostrada na wschód. To właśnie tutaj Adolf Hitler planował zbudować autostradę łączącą Niemcy z Rosją. Zapewne gdyby mu się udało, znając polskie realia, jeszcze do niedawna obok Lędzin biegła by autostrada z betonowych płyt, jak ta w kierunku Wrocławia.

Naszym jubilatam składamy jeszcze raz gorące życzenia dalszego trwania w zdrowiu i miłości.

Marek Spyra



Pani Cecylia jest rodowitą Lędzinią. Pan Sylwester pochodzi z Mysłowic, jednak jego życie zawodowe związało go z Lędzinami. Myślę, że trafnym będzie stwierdzenie, że to właśnie dzięki kopalni „Ziemowit” poznał swoją przyszłą żonę. Jednym z jego kopalnianych kolegów był brat pani Cecylii, który z pewnością nie był świadom tego, że za jego sprawą ta dwójka już wkrótce stanęła na ślubnym kobiercu.



Cecylia i Sylwester Seidel

Pan Sylwester w 1948 powrócił z wojska. W 1950 roku związał się z „Ziemowitem”. Warto dodać, że kopalnia było dopiero w budowie. Dwa lata później, po oddaniu jej do eksploatacji, podjął

pracę w tzw. PRG, gdzie pracował aż do roku 1980. Pan Sylwester pracował razem z naszymi jubilatami panem Domżołem i Zychem. Potem aż do roku 1990 pracował na pół etatu w oddziale gospodarczym. Obecnie od 16 lat jest na emeryturze. Pani Cecylia zajmowała się domem i wychowaniem dwójki dzieci.

Ślub państwa młodych miał miejsce w kościele p.w. św. Anny w Lędzinach, a wesele odbyło się „U Domżoła”. Początkowo mieszkali na Smardzowicach, a w 1963 roku przeprowadzili się do nowo wybudowanego domu w Lędzinach. W tym roku państwo Seidel obchodzą 55-rocznicę zawarcia związku małżeńskiego. Mają syna i córkę, troje wnucząt oraz jednego prawnuka, który w grudniu skończy osiem lat. Również tej parze życzymy zdrowia i pogody ducha na dalsze lata.

Marek Spyra



Był piękny, ciepły wrześniowy dzień, kiedy państwo Gertruda i Józef Synowiec stanęli na ślubnym kobiercu. Od tamtej pory minęło 55 lat. 29 września 1951 r. W Urzędzie Stanu Cywilnego w Chełmie Śląskim przyrzekli sobie dożgonną miłość na dobre i złe oraz wsparcie w szczęściu i chorobie. Natomiast sakramentalne „Tak” wypowiedzieli następnego dnia, w niedzielę w kościele św. Trójcy Przenajświętszej w Chełmie Śląskim.



Gertruda i Józef Synowiec

Należy pamiętać, że w tamtych czasach ślub cywilny był tylko formalnością, dlatego w czasie ceremonii oprócz urzędnika stanu cywilnego obecni byli tylko małżonkowie oraz dwaj pełnoletni świadkowie. Świadkowie byli miejscowi i do urzędu przyszli piechotą, zaś przyszły małżonek (pochodzący z Chełmu Śląskiego) przyjechał ze swoją wybranką (Goławianką) na rowerach.

Do ślubu kościelnego była już bryczka. Wesele miało miejsce na Goławcu u pani Pauliny Klimek. Była to - jak na owe czasy - słynna gospoda w tej okolicy (często mówiło się „do babki Klimek”).

Pani Gertruda jako wiano otrzymała ziemię przy obecnej ul. Ziemowita. Dlatego też po ślubie rozpoczęto budowę domu. Dzięki ogromnej pomocy rodziny prace budowlane zakończono po 2 latach. Jesienią 1953 roku państwo Synowiec wprowadzili się do swojego gniazdka.

W czasie II wojny światowej pan Józef - jak większość mężczyzn - walczył na froncie. Natomiast po zakończeniu działań wojennych podjął pracę w prywatnej firmie w Katowicach u pana Poloczka, gdzie zdobył zawód i ukończył szereg kursów. Dodać należy, że z czasem zakład przekształcił się w Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane specjalizujące się w oświetleniach. W 1957 roku jubilat rozpoczął pracę na kopalni „Ziemowit”. Z zakładem był związany aż do emerytury, czyli do 1983 roku.

Państwo Synowiec mają 2 dzieci: córkę i syna, 5 wnuczków oraz 4 prawnuków (2 najmłodszych ma 6 lat).

Renata Ścierała

BĄDŹ DLA SIEBIE PRACODAWCĄ

Referat Rozwoju Gospodarczego, Promocji Gminy i Współpracy z Zagranicą informuje o naborze chętnych do projektów realizowanych przez Centrum Przedsiębiorczości S. A. w Woli: *Bądź dla siebie pracodawcą – promowanie przedsiębiorczości w powiecie pszczyńskim i bieruńsko-lędzińskim* oraz *Kobieta aktywna – Kobieta pracująca*.

Projekt *Bądź dla siebie pracodawcą...* zakłada kompleksowe wsparcie dla osób planujących założenie własnej działalności gospodarczej. Elementami wsparcia będą usługi szkoleniowe z zakresu praktycznego prowadzenia działalności gospodarczej oraz doradztwo dla wszystkich osób uczestniczących w szkoleniach. Uczestnicy projektu, po zarejestrowaniu działalności gospodarczej, będą mogli otrzymać wsparcie finansowe w formie **jednorazowej bezzwrotnej dotacji inwestycyjnej do 20 000 zł**, która stanowi maksymalnie **75%** kosztów inwestycji związanej z utworzeniem mikroprzedsiębiorstwa lub otrzymać **bezzwrotne wsparcie pomostowe w wysokości 700 zł miesięcznie** przez pierwsze **6 miesięcy** prowadzenia działalności gospodarczej (w uzasadnionych przypadkach do 12 miesięcy).

Wsparciem mogą zostać objęci mieszkańcy powiatu bieruńsko-lędzińskiego lub pszczyńskiego, którzy zamierzają podjąć działalność gospodarczą oraz realizować w jej ramach zakupy inwestycyjne. Nie mogą to być osoby zarejestrowane jako bezrobotni lub osoby, które prowadziły działalność gospodarczą po 1 stycznia 2004 roku. W szczególności preferowane będą osoby zamieszkujące tereny wiejskie, młodzież do 25 roku życia, osoby zatrudnione w rolnictwie, pracownicy przemysłów podlegających restrukturyzacji i inne osoby zagrożone utratą pracy.

Rekrutacja beneficjentów będzie trwała **do 17.11.2006 r.** Kandydaci muszą **osobiście** zgłosić się do punktu rekrutacyjnego, mieszczącego się w siedzibie Centrum Przedsiębiorczości S.A.; 43-225 Wola, ul. Przemysłowa 6. Dokumenty rekrutacyjne dostępne są także na stronie internetowej Centrum Przedsiębiorczości.

Natomiast projekt *Kobieta aktywna – Kobieta pracująca* skierowany jest do **kobiet bezrobotnych i poszukujących pracy, biernych zawodowo, o niskich i zdezaktualizowanych kwalifikacjach, chcących powrócić na rynek pracy lub rozpocząć własną działalność gospodarczą**. Projekt obejmuje wyłącznie mieszkanki powiatów bieruńsko - lędzińskiego i pszczyńskiego.

Uczestniczki projektu otrzymają **bezpłatne doradztwo** zawodowe, psychologiczne i prawne oraz wezmą udział w **szkoleniach podnoszących i uaktualniających kwalifikacje zawodowe**. W ramach projektu przewidziano następujące typy szkoleń: **Przedsiębiorczość**, **Opiekunka – usługi pielęgnacyjne i gospodarcze dla osób starszych**, **Kucharka – Kelnerka, Pracownik administracyjno – biurowy**. Kobiety, które z najlepszymi wynikami ukończą szkolenia i kursy, mogą zostać objęte **przygotowaniem zawodowym** w miejscu pracy. Istnieje również możliwość uzyskania **jednorazowych środków na podjęcie działalności gospodarczej**. Kryterium przyznania takiego dofinansowania będzie przygotowanie najlepszego biznes planu inwestycji.

Ponadto w ramach projektu **refundowane będą koszty dojazdu na zajęcia**, a uczestniczkom, które samotnie wychowują co najmniej jedno dziecko do 7 roku życia lub samotnie opiekują się osobą zależną **finansowane będą koszty opieki**.

Rekrutacja w ramach projektu *Kobieta aktywna – Kobieta pracująca* jest prowadzona przez Centrum Przedsiębiorczości S.A. oraz Powiatowe Urzędy Pracy w Tychach i w Pszczyńcu.

Wszelkie informacje dotyczące obu projektów można uzyskać bezpośrednio w siedzibie Centrum Przedsiębiorczości S. A. w Woli, na jego stronie internetowej www.cpsa.com.pl lub pod numerami telefonów: (032) 211 91 77; 211 81 80.

Mariola Jurowicz
Referat Rozwoju Gospodarczego,
Promocji Gminy i Współpracy z Zagranicą



BEZPIECZNE ŚWIĘTA!

Zbliżający się dzień Wszystkich Świętych to czas zadumy i skupienia. Dziesiątki tysięcy ludzi odwiedzają wtedy miejsca spoczynku swoich bliskich, krewnych i znajomych. Jest to niestety także okazja dla aktywności przestępczej ludzi, którzy mają w pogardzie powszechnie uznawane i szanowane normy moralne.

Doświadczenia policyjne wskazują, że okres ten cechuje zwiększona ilość kradzieży i rozbojów na osobach porządkujących mogiły, kradzieży elementów dekoracji grobów, włamań do samochodów pozostałych przed cmentarzami, kradzieży kieszonkowych dokonywanych w środkach komunikacji publicznej, placówkach handlowych i na targowiskach oraz włamań do mieszkań i placówek handlowych.

Abyście Państwo mogli dobrze i bezpiecznie spędzić dzień Wszystkich Świętych, prezentujemy kilka rad:

- Wyjeżdżając, zabezpieczcie mieszkanie: pozamykajcie dokładnie wszystkie okna i drzwi, poproście sąsiadów, by zwrócili uwagę na Wasze mieszkanie, zostawcie

im numer telefonu i adres, gdzie się zatrzymacie. Usuńcie za skrzynki pocztę, a sprzed drzwi foldery i inne materiały reklamowe.

- Podróżując samochodem, pamiętajcie by: nie zatrzymywać się poza terenem zabudowanym, w miejscach słabo oświetlonych, zalesionych lub odludnych; unikać zabierania przygodnie poznanych osób, będąc u celu podróży właściwie zabezpieczyć samochód - jeśli to możliwe, pozostawić go na parkingu strzeżonym lub w garażu. Jest to szczególnie istotne, gdy samochód ma zagraniczne numery rejestracyjne.
- Podróżując publicznymi środkami komunikacji, stosujcie następujące zasady: bilet kupcie dzień wcześniej, by nie stać w kolejce przed kasą; w pociągu wybiercie przedział oświetlony, w którym są osoby budzące Wasze zaufanie; bagaż połóżcie w zasięgu wzroku i zwracajcie na niego uwagę, zwłaszcza gdy wysiadają inni współpasażerowie, gdyż mogą się oni po prostu pomylić i zabrać go; pieniądze i inne cenne rzeczy pocho-

wajcie w różnych miejscach (przy sobie i w bagażu); jadąc w tłoku, szczególnie uwagę zwracajcie na osoby będące blisko Was - mogą one niepostrzeżenie włożyć rękę do Waszej kieszeni lub torby i ukraść np. portfel, szczególnie sprzyja temu ruch pasażerów podczas wsiadania i wysiadania.

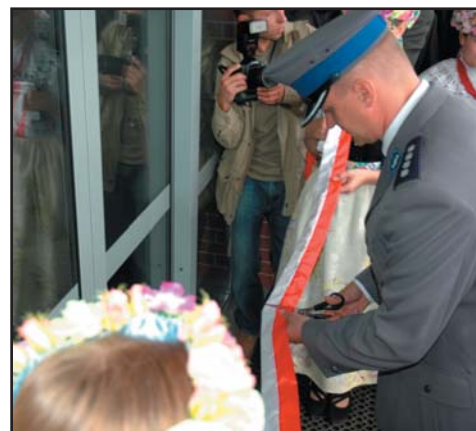
• „gorączka zakupów” w sklepach to dodatkowa okazja dla złodziei, pamiętajcie więc, aby nie pozostawiać portfela z pieniędzmi w otwartej torbie czy np. na ladzie sklepowej; nie manifestujcie swojej zamożności i zawartości portfela.

• Na cmentarzu zwróćcie Państwo uwagę na inne przebywające osoby, jeśli zauważycie, że niszczą one groby lub kradną znicze, wieńce czy kwiaty - natychmiast powiadomcie o tym administratora cmentarza lub policjantów pełniących służbę w jego rejonie.

Z poważaniem:

Policjanci Komendy Powiatowej

UROCZYSTE OTWARCIE KOMENDY POWIATOWEJ POLICJI



29 września 2006r. odbyło się uroczyste otwarcie Komendy Powiatowej Policji. Komenda powstała w centrum powiatu bieruńsko-łędzińskiego, na skrzyżowaniu drogi krajowej 44 z drogą wojewódzką 931 w Bieruniu-Ścierzniach. Kamień węgielny wmurowano 26 listopada 2004r. Po niespełna 2 latach prac budowlanych i wyposażeniowych Policja przejęła budynek i rozpoczęła pracę w nowych nieporównywalnie lepszych warunkach niż dotąd.



Komenda powstała kosztem ponad 7 mln zł. Składa się z dwóch budynków: trzykondygnacyjnego administracyjno-biurowego i jednokondygnacyjnego budynku zaplecza technicznego. Leży w centrum powiatu bieruńsko-łędzińskiego.

Nowa, dobrze wyposażona Komenda zapewne wpłynie pozytywnie na poprawę naszego bezpieczeństwa. Policjantom życzymy by spełniła ich oczekiwania, a mieszkańcom by zawsze czuli się bezpiecznie pod ich życzliwą opieką.

Marek Spyra, Zdzisław Kantor

„ROWEREM PO BAŁTYCKI BURSZTYN”

Mineło już pół roku od ukazania się numeru BIL-a, w którym po raz pierwszy zamieściliśmy relację z rowerowej wyprawy Tomka Nowaka do Lwowa. Od tamtej pory niemalże w każdym BIL-u zamieszczamy artykuły o łędzinianach, którzy w rowerowym siodle podbijają Polskę i Europę promując tym samym nasze miasto. Tym razem opowiemy o dwójce, która na rowerze postanowiła zdobyć polskie wybrzeże.



22 lipca Artur Cuber wraz z kolegą Dominikiem Gonsiorczykiem wyruszyli w dwutygodniową rowerową podróż nad piękny, polski Bałtyk. Przed nimi było ponad 2000 km wyboistych

i nienajlepszych polskich dróg. Wiadomo, że na tak długą wyprawę trzeba ze sobą zabrać odpowiedni ekwipunek, bo nigdy nie wiadomo jaka spotka ich na trasie pogoda i co się po drodze przyda. Dlatego też rowery zostały wyposażone w specjalne przyczepki sponsorowane przez firmę extrawheel o nośności 30kg, co pozwoliło znacznie odciążać rower.

Ich trasa wiodła przez jedno z piękniejszych polskich miast, takich jak: Wrocław, Poznań, Szczecin, Kołobrzeg, Łeba, Gdynia, Sopot, Gdańsk, Ostróda, Płońsk, Piotrków Trybunalski, Częstochowa. Artur i Dominik doświadczyli najrozmaitszej pogody, od palącego słońca po grad wielkości ziaren fasoli.

W pierwszym tygodniu wyprawy większość drogi pokonywali w nocy by uniknąć 36-cio stopniowego skwaru jaki dawał się we znaki w dzień. Drugi tydzień był przeciwieństwem pierwszego, częste burze i długotrwałe ulewy były bardzo uciążliwe, tym bardziej, że nocowali w namiocie. Nasi śmiałkowie nie należą jednak do tych, którzy poddają się bez walki i plan wyprawy - co prawda nieco skrócony, wykonali. Po dotarciu do Szczecina przejechali wzdłuż Bałtyku polskim wybrzeżem aż do Gdańska, po czym udali się w drogę powrotną.

Artur Cuber, Dominik Gonsiorczyk: „Oto mały, wycinek, naszej podróży: Siódmego dnia wyprawy, z powodu upału wyruszyliśmy dopiero

ok. godziny 16, pech chciał, że w momencie, gdy mieliśmy przejechane ledwie 50km i znajdowaliśmy się w szczerym polu, gdzie tylko komary dotrzymywały nam towarzystwa, Artur rozciął oponę na długości ponad centymetra. Do najbliższego miasta gdzie potencjalnie można by kupić nową oponę mieliśmy ok. 20km. Na szczęście mieszkańcy pobliskiej wsi Modrzewie byli bardzo gościnni, poczęstowali nas obfitym posiłkiem, przenocowali i pomogli załatać dziurę za pomocą dzinsów i butaprenu. Na drugi dzień uznaliśmy, że rozcięta opona zasłużyła na odpoczynek i powędrowała na koło 'przyczepki' w zamian za tamtą - niemal nową. Po takiej oto zamianie wyruszyliśmy wcześniej rano, by nadrobić zaległości. Wtedy to też pobiliśmy nasz życiowy rekord w ilości kilometrów przejechanych w jeden dzień - 290 km !!!



Można by tu długo opisywać przeróżne sytuacje jakie nas spotykały, jednak nie mamy tutaj takich możliwości. Chciałbym jednak wspomnieć o firmach i instytucjach, bez których wyprawa być może nie doszła by do skutku, ze względów na duże koszty z nią związane, Dziękujemy firmie **extrawheel** za przyczepki wraz ze świetnymi 60-cio litrowymi sakwami, **Wyższej Szkole Technologii Informatycznych** w Katowicach za wsparcie finansowe, oraz firmie **Psychotronics** z Tychów również za wsparcie finansowe. W całą akcję włączyło się więcej instytucji, których tu jednak wymieniać nie będziemy, chcielibyśmy jednak odesłać Was do naszej strony internetowej, która jeszcze jest w budowie, ale do której adres zamieścimy w następnym numerze BIL-a. Wprawionych w 'surfowaniu' po internecie namawiamy do wcześniejszego szukania tej strony w innych serwisach.

Kilka statystyk, które przygotowaliśmy m.in. dla czytelników BIL-a



- 140 litrów wody wypiliśmy podczas wyprawy.
- 13 razy złapaliśmy 'gumę'
- 53,4km/h - to maksymalna prędkość jaką osiągnęliśmy
- 2015 - tyle dokładnie kilometrów wyniosła nasza trasa
- 4 km - tyle sześliśmy po plaży pchając rowery - najciężej zdobyte kilometry
- 290 km - najdłuższy jednodniowy odcinek.
- 296 - tyle naliczyliśmy przejechanych zwierząt, głównie jeży, kotów, psów i ptaków, ale trafiły się także lisy, wiewiórki czy nawet nietoperz!

Bardziej szczegółowe i rozbudowane statystyki na stronie internetowej!

Na tym zakończymy kolejną już relację z rowerowych wojaży naszych mieszkańców. Już dzisiaj zapraszamy jednak do kolejnego numeru, w którym opowiemy o innej rowerowej wyprawie, tym razem aż nad Adriatyk.

Marek Spyra

Ogłoszenie

Szanowni Mieszkańcy informujemy, iż do końca października br. na terenie gminy Łędziny będzie przeprowadzona inwentaryzacja garaży w celu uporządkowania stanu faktycznego w dokumentacji Urzędu Miasta. Osoby upoważnione, które będą przeprowadzać inwentaryzacje będą posiadały specjalne identyfikatory. Inwentaryzacja dot. wyłącznie garaży znajdujących się na działkach należących do gminy.



„Kartoflany festyn”

W dniu 30.09.2006 r. w Miejskim Przedszkolu z Oddziałami Integracyjnymi Nr 2 w Łędzinach odbył się już po raz piąty „KARTOFLANY FESTYN”, tym razem „Po indiańsku”, stąd przedszkolaki przybyły w kolorowych indiańskich strojach wraz ze swoimi rodzicami. Gościem specjalnym był członek Towarzystwa Przyjaciół Indian – Stanisław Sobański.



Na uczestników czekało wiele atrakcji, specjalia z kartofli w wykonaniu kuchni przedszkolnej oraz pyszne ciasta zasponsorowane przez rodziców.

Impreza rozpoczęła się uroczystym odśpiewaniem hymnu „Kartoflany song”. Następnie w kolejności od najmłodszych do najstar-



szych, dzieci zaprezentowały program artystyczny o tematyce jesiennej oraz indiańskiej. W dalszej kolejności rodzice wraz ze swymi pociechami brali udział w wielu konkurencjach. Przeprowadzono gry i zabawy sportowe dla dzieci, m.in. jak na prawdziwych Indian przystało: „RZUT OSZ-



CZEPEM” i „POLOWANIE NA BIZONA”. Były również potyczki rodzinne, w których udział wzięło 12 trzyosobowych rodzin. Dużym zainteresowaniem cieszył się konkurs na „KARTOFLANEGO INDIANINA”, dzieci przy pomocy rodziców potrafiły wyczarować ze zwykłych ziemniaków prawdziwych wodzów indiańskich, których wszyscy mogli podziwiać na zorganizowanej wystawie.

Laureaci konkursów:

Konkurs plastyczny „Indiański obrazek”

- I - Aleksandra Gawel
- II - Paulina Chrobok
- III - Julia Falkus

Sportowy konkurs rodzinny:

- I - Państwo Konik
- II - Państwo Ściersey
- III - Państwo Jastrzębscy

Zawody sportowe dla dzieci:

- I - Marcin Szumilas
- II - Adrian Drewicz
- III - Marcin Łyżwiński
- IV - Kacper Królak
- V - Dominika Jałoway

Konkurs na

„Kartoflanego Indianina”:

- I - Dominika Jałoway
- II - Grzegorz Kita
- III - Jakub Gabor

Wyróżnienia otrzymali:

Wiktoria Nowak i Krzysztof Józefus

Konkurs na najładniejszą fryzurę:

- I - Julia Brzuszkiewicz
- II - Julia Kostorz
- III - Gabriela Polewka

upinały włosy w fantazyjne fryzury a tatusiowie obserwowali jak ich dzielni „WINETOU” celnie trafiają z łuku do tarczy.

Festyn nie mógłby się odbyć bez konkursu plastycznego pt. „INDIAŃSKI OBRAZEK”, który również cieszył się powodzeniem. Uczestnicy mogli także stworzyć dzieło przy pomocy kartoflanych stempek oraz wykonać swój indiański talizman.

Dobre humory dopisywały wszystkim a uśmiech towarzyszył przez całą imprezę zarówno dzieciom jak i ich rodzicom.

Na zakończenie festynu zwycięzcom konkursów zostały wręczone nagrody a pozostałym cukiereczki dla osłody.



SPONSORZY:

Hurtownia „Tropik” Chelm Śl.
Hurtownia „Warzywko”
Hurtownia „Gastromax” - Tychy
Zakład rzeźniczo – wędliniarski Bojszowy

KINO PIAST



ŁĘDZINY

Repertuar PAŹDZIERNIK / LISTOPAD 2006

28,29 października godz. 17.00 „7 Krasnoludków – Historia Prawdziwa”
Komedia Familijna (Niemcy, 2004) czas 95 min.

3,4 listopad godz. 18.00 „Taniec zmysłów”
Dramat/musical (USA, 2006); czas 100 min od 12 lat;

10,12 listopad godz. 17.00 „Garfield 2”
Komedia (USA, 2006); czas 80 min;

18,19 listopad godz. 18.00 „Samotność w sieci”
Dramat (Polska, 2006); czas 119 min;

24-26 listopad godz. 17.00 „Karol - Papierz który pozostał człowiekiem”
Dramat biograficzny (Włochy, 2006); czas 153 min;

ZAPRASZAMY !!!



Oj rozejdzili się nam Nasi Mieszkańcy, Czechy, Bruksela, Bawaria a nawet całe polskie wybrzeże. Mijający rok jest dobrym prognostykiem na przyszłość Łędzin w Unii Europejskiej. Oby międzynarodowa współpraca naszych szkół, strażaków i samorządowców nadal rozwijała się tak owocnie jak w roku bieżącym.

Marek Spyra

URZĄD MIASTA ŁĘDZINY ul. Łędzińska 55, 43-143 Łędziny, Centrala: tel. 032 216-65-11, fax 032 216-65-08

Sekretariat: wew. 22, www. ledziny. pl e-mail: um@ledziny. pl

Kontakt z redakcją biuletynu: tel. 032 216-65-11 wew. 46

Redaktor Naczelny Miesięcznika Miejskiego "BIL"

Marek Spyra - tel. kom. 0 503-635-912 e-mail: aureliusz@gmx. net

Skład i druk: Zakład Poligraficzno-Reklamowy "RoDo Laser"

